

PRENUMERATA

Kurjera Warszawskiego
wraz z dodatkiem porannym:
W Warszawie: rocznie
rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50,
kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesię-
cznie kop. 75.
Za odnośnienie do domu do-
ręcza się miesięcznie kop. 5.
Na prowincji i w Cesar-
stwie: rocznie rs. 12, półrocznie
rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesię-
cznie rs. 1.
Za granicą: miesięcznie
rs. 1 kop. 50.
Numer pojedynczy bez doda-
tku kop. 5; dodatek poranny
kop. 3.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta rano, a nadto wychodzą
stałe w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświęconych, dodatki poranna.

ROK SZESZCZDZIESIĄTY ÓSMY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor Kurjera Warszawskiego codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej
wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej w południe.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: plac Teatralny nr 9. — Telefon Redakcji nr 126. — Telefon Administr. 111.

OGŁOSZENIA.

Reklamy: za jeden wiersz
garmontowy albo jego miejsce
pierwszy raz 25 kop., każdy na-
stępny raz 20 kop.
Nekrologja: za jeden wiersz
15 kop.
Zwyczajne ogłoszenia: za
jeden wiersz petytowy albo jego
miejsce pierwszy raz 10 kop.
każdy następny raz 8 kop.
Małe ogłoszenia: za jeden
wiersz po 2 kop. każdy raz.
Nadesłano: za jeden wiersz
garmontowy rs. 1.
Ogłoszenia do Kurjera przy-
jmuje także Biuro Rajchma-
na i Frenclera ul. Senatorska 26

— W kościele N. Marji Panny na Nowem-Mieście ju-
tro, o godz. 8-ej zrana, odprawiona będzie uroczysta wo-
tywa w kaplicy Matki Boskiej.

— W kościele archikatedralnym św. Jana jutro,
o godz. 9-ej zrana, odprawiona będzie solenna wotywa
na intencję członków archikonfraterni literackiej.

— Jutro, jako w ostatnią niedzielę miesiąca, w ko-
ściele św. Marcina (po-augustjańskim) odprawiona bę-
dzie o godz. 9½ zrana uroczysta wotywa na intencję
braci i sióstr bractwa Pocięszenia N. Marji Panny.

— W kościele św. Jacka (po-dominikańskim) jutro,
o godz. 10-ej zrana, przed ołtarzem Matki Boskiej Ró-
żańcowej odprawiona będzie uroczysta wotywa na inten-
cję braci i sióstr bractwa Różańca św.

— W kościele św. Ducha (po-paulińskim) w dniu
jutrzejszym, o godz. 10-ej zrana, odprawiona będzie
w kaplicy Matki Boskiej Częstochowskiej i ku Jej czci
solenne wotywa.

— Przypadająca w dniu dzisiejszym uroczystość św.
Witalisa, męczennika, obchodzona będzie jutro w ko-
ściele św. Franciszka Serafickiego (po-franciszkańskim)
całodziennem nabożeństwem odpustowem z nieustannem
wystawieniem N. Sakramentu, kazaniem procesjami,
oraz drugimi nieporami. W czasie nabożeństwa na
chórze miejscowi artyści-amatorowie, pod kierunkiem
p. Rosłowski, wykonają pienia religijne.

— Jutro, jako w ostatnią niedzielę miesiąca, w ko-
ściele św. Karola Boromeusza na Powązkach, odprawio-
ne zostanie całodziennem nabożeństwo odpustowe z wy-
stawieniem N. Sakramentu i kazaniem.

— W kościele św. Anny (po-bernardyńskim) jutro
po nieporach wystawiony będzie N. Sakrament w mon-
strancji, poczem odśpiewana zostanie litanja o Sercu N.
Marji Panny na intencję arcybractwa czci Niepokalane-
go Serca N. Marji Panny.

Obiad mego wujaszka.

Wujaszek niecierpliwił się, wyjmował co chwila
zegarek i spoglądał nań z gestem niezadowolenia.

— Kwadrans po pierwszej, a obiadu jeszcze nie
ma! — westchnął.

Zwykle obiad bywał punktualnie o pierwszej,
wymagał tego porządek domowy i apetyt wujaszka,
nie cierpiący zwłoki; teraz było już dwadzieścia
minut po pierwszej... wpół do drugiej... a obiadu je-
szcze nie było...

— Moja duszko, co to znaczy, że Józef tak się
dziś spóźnia? — zapytał ciotki z akcentem żalu
w głosie.

Ale ciotka wzruszyła tylko obojętnie ramionami.
Rozmawiała o polityce z księdzem proboszczem
i z kuzynkiem Miciem.

Ksiądz proboszcz — był to sobie... ksiądz pro-
boszcz; kuzynek Micio zaś był stałym rezydentem
wujaszka. Młodość spędził w Paryżu, gdzie stracił
majątek do szczytu; teraz zaś zarabiał na życie, jak
mógł. Grał w szachy i w wista z wujaszkiem, zapa-
lał mu cygara; z wujenką rozprawiał o polityce
i czytywał jej gazety; mnie dawał cenne bardzo
wskazówki w kwestji mód paryskich, których był
specjalnym znawcą, słowem, prowadził żywot bar-
dzo użyteczny.

W tej chwili rozprawiał o polityce z wielkim za-
palem. Był przeciwnikiem Bismarka i piorunował
na niego zawzięcie, w czym mu ksiądz proboszcz
gorliwie dopomagał.

Ciotka broniła żelaznego księcia. Imponowała jej
siła brutalna, którą trząsa Europą całą, przyznawa-
ła mu dyplomatyczny geniusz.

— Swoim geniuszem doprowadzi Prusy do mo-
ralnego i fizycznego bankructwa; militarizm jego
zgubi Prusy! — prawił Micio.

Wujaszek, który chodził po pokoju, zaglądając
często do sali jadalnej, zatrzymał się w tej chwili
przed ciotką.

— Moja duszko, powiedz, co on myśli sobie?

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Ajencja północna przesłała nam w streszczeniu
wczorajszą mowę przedlitawskiego ministra obrony
krajowej, hr. Welsersheimba, wygłoszoną w izbie
deputowanych rady państwa, celem uzasadnienia
projektu rządowego, który upoważnia komendę ar-
mji do zwoływania w razie potrzeby bez osobnego
rozkazu mobilizacyjnego ze strony cesarza kilku lat
rezerwy pod broń, celem skompletowania armji
czynnej. Jak wiadomo, projekt ów ma na celu
zwiększenie zasobów tejże armji o 200,000 ludzi,
a zastosowanie swoje znajdzie przedewszystkiem
w prowincjach nadgranicznych.

„Pewna nieszczerzość tkwi w duchu czasu — po-
wiedział wczoraj hr. Welsersheimb — wszyscy pra-
gną pokoju, a wszyscy gotują się do wojny.” Słowa
te pozostały pamiętą, bo dziwnie trafiają w swej
związłości charakterystyką paradoksu, stanowiące-
go istotę ruchu politycznego u schyłku XIX-go w.
Tak jest — nie ma mocarstwa w Europie, któreby
przez usta swoich monarchów i ministrów, swej pra-
sy i swoich przedstawicieli parlamentarnych, nie
zapewniało dziś uroczystości, że pragnie pokoju i do
utrzymania jego chętnie dloni pomocnej przyłoży —
i zarazem nie ma państwa, nie wyjmując Szwajcarii
i Szwecji, któreby się nie uzbrajało. Jest to pra-
wdziwisty *Zwiespał der Natur*, głębszy od tego, nad
którym zastanawiał się Heine.

Dzisiaj prezydent rzeszy pospolitej francuskiej, Car-
not, stanie u kresu obecnej podróży swojej w Bor-
deaux. Towarzyszą mu ministrowie Lockroy i De-
luns-Montaud. Dzisiaj też zapewne prezydent wy-
głosi zapowiadaną wielką mowę polityczną, której

treść i forma pilnie roztrząsane były na radzie mi-
nistrów i która ma streścić w sobie program nowe-
go gabinetu, zwłaszcza zaś plan akcji przeciw
plebisycytowi i świtającemu cezaryzmowi. Co pra-
wda — w ostatnich kilku dniach mniej szczególi-
wie wiodło się Boulangerowi. W wydziale kieru-
jącym ligi patriotycznej 21 członków na 40-tu za-
protestowało przeciw wyborowi Dérouté'a na pre-
zesa honorowego ligi, co mieści w sobie pośredni
protest przeciw Boulangerowi, któremu i Dérouté
zapisał swą duszę. Równocześnie 32-ch deputowa-
nych paryskich na 38-iu wystosowało do ludności,
jak wiadomo z depezy, manifest, potępiający agi-
tację plebisycytową; odezwa deputowanych Micheli-
na i Laisanta, wzywająca towarzyszy do złożenia
mandatów, ażeby stolica ponownem głosowaniem
rozstrzygnęła pomiędzy nimi, a resztą przedsta-
wicieli Paryża, traci, wobec rzeczonoż manifestu,
grunt pod nogami.

Po ogłoszeniu manifestu hrabiego Paryża, nie ma
już zresztą różnicy pomiędzy programem Boulange-
ra i ideą przewodnią akcji, obroną i uznaną przez
rojalistów. Też same hasła tu i tam: rozwiązanie
izby i rewizja konstytucji. Tylko cele ostateczne
Boulanger'a i hrabiego Paryża zdają się być inne:
u kresu drogi pierwszego leży dyktatura, dla dru-
giego słońcem duszy jest monarchja — konstytucyj-
nym pokostem zabarwiona. Zapewne w tym samym
duchu wypowie się lada chwila ks. Wiktor Napole-
on, który od tygodnia już pracuje nad manifestem.

Gabinet serbski Gruicza nie mógł utrzymać się
wobec skucezyny, złożonej wyłącznie z radykali-
stów, którzy uchwałami swoimi obrażali po kolei
króla, kościół, armję, urzędników i najbardziej
warstwy społeczeństwa. Ustawa gminna, redukcja

— Myśli zrobić z Prus pierwszorządne mocar-
stwo, to jasne — odpowiedziała ciotka.

Wujaszek machnął ręką niecierpliwie.

— Co ty mi tam prawisz o Bismarku!... ja mówię
o Józefie. Dlaczego on dziś tak marudzi?... Pięć mi-
nut po wpół do drugiej!...

Głos wujaszka, zwykle łagodny, brzmiał przy
tych słowach gniewnem rozdrażnieniem, co widząc,
ciotka ujęła za dzwonek.

W tej chwili jednak we drzwiach salonu zjawił
się lokaj.

— Waza na stole! — zaanonsował.

Kwestja w ten sposób została rozstrzygniętą.

Zasiedliśmy do obiadu.

Wujaszek przepił do panów kieliszkiem starki,
zakąsił bułeczką z kawiozem, poczem zawiązał so-
bie pod szyję serwetę.

— Uważaj! — rzekł, zwracając się do Micia — zupa
mego pomysłu, zupełnie mego pomysłu... Ciekaw
jestem, jak ci się podoba...

Micio podniósł łyżkę do ust, powąchał naprzód,
popatrzał uważnie i zaczął kiwać głową znacząco.

— Zapach obiecujący — wyrzekł uroczystie.

— Zobaczysz, spróbuj tylko! — rzekł z uśmiechem
wujaszek, zagłębił się w swoim talerzu.

Micio zjadł jedną łyżkę, potem drugą, przy trze-
ciej zatrzymał się.

— No i cóż? — zapytał wujaszek, śledząc z nie-
pokojem wrażenie na twarzy kuzynka.

Micio nie odpowiadał. Kiwał głową to w tę, to
w ową stronę, wznosił oczy w górę, to spuszczał je
znów na talerz, ale zachowywał uparte milczenie, je-
dząc. Skupienie konieczne jest w takiej sprawie.

— No i cóż? — powtórzył wujaszek niespokojnie —
czy masz co do zarzucenia?

— Do zarzucenia? — krzyknął Micio z entuzja-
zmem. — Chyba wuj żartuje! To jest pyszna, wy-
borne, niech lieho porwie, jak smaczne!... Feliksie,
proszę jeszcze o jeden talerz...

Wujaszek zacierał ręce z ukontentowaniem.

— Wiedziałem, że ci będzie smakować — powta-
rzał — wiedziałem...

— Co to smakować!... smakować może wiele rze-
czy, ale to jest znakomite, przepyszne! Raz tylko

jeden jadłem podobną zupę u Aleksandra w Pa-
ryżu.

— Cmoknął do ust palcami.

— *Suprême de délicatesse*, delcja, powiadam wu-
jowi, delcja!...

Błogi uśmiech zadowolenia rozjaśnił oblicze wu-
jaszka.

— Tak, kombinacja dość szczęśliwa, pomysł nie-
zły... ale czy wiesz, co to jest?...

Micio podniósł brwi w górę, wydał usta i uśmie-
chnął się nieco sarkastycznie. Jak można bowiem
było posądzić go o nieświadomość w kwestji, w któ-
rej celował, jako pierwszorządny znawca!

— Buljon ze zwierzyny — rzekł poważnie — no
i trufle... ale oprócz trufli jest tu coś, coś, co podnosi
wybornie smak... coś odrębnego zupełnie, czego ja-
szcze nie rozumiem...

Zamyslił się głęboko.

— Wino — wtrącił wujaszek.

— No tak, wino... kseres; to dobre, bardzo dobre,
ale to jeszcze nie to... nie to...

Wujaszek uśmiechał się radośnym, naiwnym u-
śmiechem dziecka, któremu udało się jakaś niespo-
dzianka.

— A co, widzisz, nie zgadniesz...

Micio jadł powoli, smakując, skupiony cały w so-
bie i w rozmyślaniu nad kombinacją zupy, nakoniec
wykrzyknął:

— Sardele!... Jak Boga kocham, tu muszą być
sardele!...

Wujaszek klasnął w ręce.

— Brawo! — zgadłeś Micio!... Łyżka sardelowe-
wego masła, rozarta łyżeczką parmezanu. To pod-
nosi smak, dodając pikanterji... Inaczej byłoby za
mdłe...

— Ależ doskonale! wuj, dalibóg doskonale!...
Złoty medal dałbym wujowi za to!

Tyle było szczerego zapалу w słowach Micia, że
ciotka nawet, którą rudziły trochę kombinacje ga-
stronomiczne wujaszka, uśmiechnęła się.

— O, Micio zna się lepiej na tem, niż na polityce
— rzekła.

Micio przyjął tę pochwałę, jako hold, należny
sobie.

plac urzędników i oficerów, zniesienie biskupstw, ustanowienie wybieralności oficerów milicji, a wreszcie nowe podatki dziwnych systemów obudziły powszechną niechęć i obawę o zupełne ujarzmienie inteligencji przez demagogię chłopską, reprezentowaną nieomal wyłącznie w skupczynie. Podobno nawet ustawa o reorganizacji armji wymagała zmian. W takim stanie rzeczy p. Grucisz nie mógł nadal brać na siebie odpowiedzialności za fuszerkę prawodawczą swojego stronnictwa, które, przyszedłszy z dziś na jutro do władzy, nie umiało sobie z trudnością zadania skutecznie poczynić i mgłą, noszoną w głowach, tchnęło na cały widnokrąg prac ustawodawczych, nie znoszących dyletantyzmu i nieskrystalizowanych pojęć.

Król Milan powierzył misję utworzenia gabinetu przejściowego Mikołajowi Krystyczowi, między innymi, który nie raz już w Serbji wyprowadzał ugrzęzłą na mieliźnie nową państwową na prąd szeroki i „prostował ścieżki Panu”. Tym panem będzie tym razem niezawodnie w krótkim czasie p. Garaszani. Nikt się co do tego w Serbji nie łudzi.

Książę Ferdynand koburski udał się w d. 26-ym b. m. w objazd północnej Bułgarii. Zwiedzi on Plewnę, Łowczę, Szumłę, Warnę, Ruszuczkę i Łom Pałankę. Ruszono w trzydzieści powozów. Towarzyszą mu ministrowie: Stambulow i Naczewicz, tudzież szef sztabu jenerałnego, Petrow. Powrót do Sofji ma nastąpić za dni dwadzieścia.

Z Aten telegrafują Agencji Havasa o niewyraźnych próbach rządu greckiego, mających na celu podniesienie kwestji macedońskiej. Br. Z.

Ze stolicy świata.

(Korespondencja własna Kurjera warszawskiego.)

Paryż 22-go kwietnia.

P. Lucjan Terey wydał świeżo drugi tom monografji p. t. „Historja wielkiej damy z XVIII-go wieku”, składającej przedewszystkiem świadectwo, jak wielki wpływ wywierała na naszą arystokrację Francja ubiegłego stulecia.

Taki np. mąż bohaterki, Wincenty hr. Potocki, spotkawszy się na balu w Paryżu z trzema swoimi żonami—według słów własnej córki Sydonji—„ukłonił się dwóm pierwszym z zupełną swobodą, przemówił do każdej z nich kilka grzecznych słówek, nie ukazując przy tem dziwnym zaiste spotkaniu najmniejszego zakłopotania”.

— Dobrze jedzenie jest miarą cywilizacji—rzekł z namaszczeniem.—*C'est la pierre de touche de l'éducation...*

— O, bo też francuzi umieją jeść! — westchnął wujaszek.—Weź na przykład *vol-au-vent*, jak to oni przyrządzają! Palce lizać! A tu, jak nieraz podadza, to choć za okno wyrzucić!

Micio skrzywił usta pogardliwie.

— Barbarzyński kraj, pod tym względem zacofany zupełnie, z małym wyjątkiem.

Sklonił głowę przed wujaszkiem.

— U wujka można jeść... słowo daje, można...

— Tak, znam się na tem trochę—rzekł z godną pochwałą skromnością wujaszek. Ciekaw jestem, co powiesz o pasztecie z ryb, także mego pomysłu...

— Z farszem?...

— Z farszem rakowym i sos majonezowy do tego.

— Oho! — rzekł tylko Micio, całą swą uwagę zwracając w stronę półmiska, jakby z pozoru tylko chciał odgadnąć wewnętrzne jego zalety.

Pasztecik z ryb był wyborny, ale sos majonezowy okazał się trochę zasłaby.

— *Un petit brin de vinaigre, un petit brin!*—powtarzał Micio z ubolewaniem i wyciągnął rękę po flaszkę z octem.

— Niepodobna!—zaprotestował wujaszek, chwytając go za rękę—popsujesz wszystko.

Spochmurniał nagle i zaczął widelcem bębnić po talerzu, co było niezawodną oznaką nieukontentowania.

— Nie rozumiem, co się stało Józefowi?—rzekła ciocia, chcąc złagodzić zły humor wujaszki.—On to tak doskonale zwykle urządza. Wszakże sos majonezowy, to jego *cheval de bataille*. Wiesz, księżo proboszczu, że prezes po ostatnim obiedzie u nas przysłał swego kucharza do niego z zapytaniem, jak on to robi?

— A czy wiesz — zawołał wujaszek, ożywiając się nagle — co ten szelma mu odpowiedział? Weź żółtko, oliwę, octu trochę, zmieszaj i będziesz miał sos!...

Zaśmiał się serdecznie; Micio zawtórował mu.

— Zmieszaj i będziesz miał sos—powtarzał.—Do skonale, wybornie! Będziesz miał sos!...

O takie drobnostki nie troszczono się w epoce, w której, jak mówi ks. de Ligne, przytaczając słowa marszałkowej de Luxembourg: *il n'y avait plus que trois vertus en France: vertuchou, vertubleu et vertu-gadin*.

Książka zyskała w salonach wielkie powodzenie, otwiera bowiem pole niejednej „damie” do porównań... na własną korzyść!

Ot, choćby Helena Potocka! Wyjeżdżając z Paryża na sześć miesięcy, zabrała ze sobą 100 słoików różu, 200 funtów pudru, 200 kwart perfum, 100 słoików pomady, 100 sztuk różnych materyj, 500 zabawek, 50 pugilaresów itp. Doprawdy, komory celne musiały być podówczas słabiej zorganizowane, niż dzisiaj!...

Za to po śmierci Heleny Potockiej stroskany mąż wydzierzał dla niej na ementarzu Père Lachaise miejsce na lat pięć, a rodzina zapomniiała potem odnowić kontrakt; „dama”, która za życia miała 12 garniturów koronek *point d'Argentau*, 12 garniturów *valenciennes*, 50 kompletnych kostjumów z zastosowaniem do nich 200 par rękawiczek, 100 par podwiązek itp., po śmierci znalazła się... w grobie jenerałnym.

Nie wątpię, iż ziomek hr. Potockiej w papierach jej wynalazłby jeszcze więcej szczegółów charakterystycznych, aniżeli p. Lucjan Terey. Mimo to francuzi czytać będą z zajęciem np. szczegóły o pobytku na Ukrainie emigrantów francuskich, których rewolucja z Paryża wypędziła.

Żadna katastrofa nie wyleczyła ich z lekkomyślności. Na Ukrainie u pani Potockiej odgrywali oni formalnie komedję.

Hrabina charakteryzuje swoich gości z niezwykłą werwą.

Markiz de Badeus np., „posiadacz 20,000 liwrów rocznego dochodu, to: bigot o krótkim rozumie i umyśle wielce ograniczonym, zacięty arystokrata i uparty zwolennik dawnego porządku, zresztą człowiek gładki, lecz brzydki, z dużym nosem i ustami od neha do neha”.

Jedna znowu z córek markiza jest „bonne enfant un peu prude et sucrée, druga „straszenie chuda, z płaską szyją, śliczną nóżką, ustami i nosem ojca, z czerą mieszaną, dowcipna, żartobliwa, nie lubiąca ani czytać, ani pisać”.

Z kilku pieprzonych trochę anegdot, napisanych lekko i opowiedzianych z ówczesnem *sans façon*, poniżej przytaczamy jedną, opowiedzianą hr. Potockiej przez ks. de Ligne, podobno na rachunek Voltaira: „Panią du Chatelet tak dalece do rozpacz przyprawiała myśl o jej cielesnej powłoce, iż dla

odwrócenia jej umysłu od rzeczy ziemskich i... drastycznych w garderobie sześciu muzyków wykonywało wspaniały koncert, z drugiej zaś strony, nie chcąc znowu zubożnąć dla muzyki, pani słuchała jej tylko w garderobie.”

Książki takie smutne na czytelniku sprawiają wrażenie!

Helena Potocka jest dowcipna—oto wszystko, co o niej można powiedzieć. Istota — bez sereca, opuszcza bowiem własne dziecko, z którym spotyka się dopiero przy jego ślubie; bez zasad, gdyż porzuca męża dla kaprysu, w polityce zaś kocha się na przemian w Napoleonie I-ym lub jego wrogach, posiada tylko w najwyższym stopniu świetny polor, pod którym wiek XVIII-ty ukrywał cały swój upadek.

*

Po raz trzeci urządza Wereszczagin wystawę dzieł swoich w Paryżu.

Obecnie serja obrazów w lokalu przy ulicy Volney wystawiona już była w Berlinie i Wiedniu. Część sali zajmują trzy olbrzymie płótna: „Ukrzyżowanie” i dwie „Egzekucje”, z tych jedna—w Indjach.

W „Ukrzyżowaniu” krajobraz przepyszny, tłum pełen życia przedstawia typy nadzwyczaj oryginalne, ale twarz Chrystusa całkiem zakrywają spadające na nią włosy, tak, iż rysów dojrzał niepodobna. W obrazie zaś tego rodzaju piękność obłoków nie jest w stanie zastąpić wzruszającego wyrazu twarzy.

Wprawdzie, na usprawiedliwienie Wereszczagina można by przytoczyć szereg porównań...

W rozgłosnem dziś płótnie Delaroche pokazał nam tylko nogi Chrystusa, przybite do krzyża, których widok niezaprzeczenie porwuje widza, lecz zarazem przekonywa go, iż artysta nie miał odwagi pokonać trudności, jakie nastrocza obraz religijny...

Munkaczy, trochę śmielszy, przedstawił Chrystusa wobec pretorium i tu jednak ogólnie przyznają, iż postać Chrystusa jest jedyną chybioną w całym obrazie.

W innych obrazach Wereszczagin ukazuje Chrystusa, zwróconego twarzą do morza a plecami do widzów — słowem, pojęcie religijne całkiem mu nie dopisuje.

W „Cerele Volney” wchodzącym na wystawę sprzedają katalog ilustrowany, w którym Wereszczagin pomysł swoje objaśnia.

Tendencja jego w ogóle jest wysoce humanitarna: pragnie on wzbudzić wstęś do wojny i wywołać w ludziach uczucie litości.

— I cóż w tem tak śmiesznego, panie dobrodzieju?—zapytał ksiądz proboszcz.—Wszakże tak zwykle robi się ten sos?

Micio przymrużył oczy i spojrzał na księdza proboszcza z pogardliwą wyższością.

— Tak się robi ten sos?—rzekł tonem, w którym czuć było jakby osobistą obrazę. — Otóż właśnie, szanowny księżo proboszczu, cała sztuka tego sosu zależy na dobrem u-rzą-dze-niu!

Ostatnie słowo wymówił ze znaczącym przećskiem.

— Cała sztuka! — potwierdził wujaszek solennie.

— Trzeba z godzinę rozcierać ten sos wałeczkiem, ot tak: powoli, regularnie...

Ręką białą i dobrze utrzymaną zaczął Micio naśladować ruchy wałeczka.

— Powoli, regularnie, dolewając ciągle oliwy potrochu, po łyżeczce...

Lokaj, podający mu półmisek z pieczysem, prze-rwał tę manipulację.

— Kuropatwy doskonałe, rumiane, a nie przepieczone — zauważył wujaszek — ale cóż to, kompot? Duszeczko, miała być przecie sałata?... Mówiłem o tem Józefowi!...

Łatwo powtórzyć słowa, ale trudno byłoby opisać wyraz żalostnej wymówki, z jakim wujaszek spojrzał na ciocię.

Ciocia tłumaczyła, że nie można było dostać sałaty, bo ogrodnika nie było.

— Co to, nie było! — zawołał zaperzony wujaszek.—Było mnie powiedzieć, to bym na to poradził. Wiesz, duszeczko, że nie lubię tych słodczych do pieczeni. Nie ma dla mnie, jak sałatka młoda, przyrządzona po francusku, z octem i oliwą, z plasterkami świeżych ogóreczków, a choćby i nasza staropolska ze śmietaną.

— Kompot doskonały!—zadecydował Micio.—Ten zapach wanilji, połączonej ze skórką pomarańczową, dziwnie przemawia do powonienia...

Wujaszek dał się nakoniec nakłonić do kompotu i wziął go porcję tak olbrzymią, że kuropatwa cała znikła za piramidą z gruszek i jabłek.

— Masz rację, dobry, weale dobry—powtarzał.

— Ależ, wuj! — rzekł Micio, zabierając się do drugiej porcji kompotu — jakiego kucharza ma Ze-

nio, niech go licho porwie!... Kiedy nam dał obiad na dziesiątego lipca, no, to powiadam wujowi i u Aleksandra w Paryżu nie podobnego nie jadłem! Satisfakcja była patrzeć, jak wszyscy zajadali... Kiedy podał pularde nadziewaną, Antos o mało nie pękl z zazdrości. „Kto to robi? jakiegoż to majstra masz u siebie? — powtarzał. — Ależ to skończony artysta!”

— O, biedni artyści! — pomyślałam — przebaczenie mu tę zniewagę.

— I zkądże go on ma? — zapytał wujaszek za-intrygowany.

— Powiadam wujowi, nowiejusz jeszcze, w restauracji był w K., ale ma talent, o, ma!... Co prawda—dodał, spuszczaając oczy, a uśmiech skromnego uszczęśliwienia rozpromienił pulchną twarz jego—co prawda, podmusztrowałem go trochę. Kilka dni przed tym obiedem spędzaliśmy po kilka godzin na konsultacji; ot, tak sobie, nie mając co robić, wypytywałem go: jak to robisz, a jak to? dawałem moje wskazówki i rady...

— Tak mi gadał!—przerwał wujaszek.

— I wie wuj, co mi powiedział? Dalibóg powiedział: „Panie, żeby nie wiedział, kim pan jesteś, jak Boga Kocham wziąłbym pana za kucharza z profesji!...”

Śmiał się uszczęśliwiony Micio; wujaszek wtórował mu serdecznie.

Jakiś leciuchny, nienjęty uśmiešek igrał na ustach cioci, a w oczach jej, gdy je przymrużone trochę zwróciła na Micia, były błyski, które, gdyby nieznana jej dobroć i wyrozumiałość, można by nazwać złośliwą ironją.

Śmiał się głośno i serdecznie ks. proboszcz, w myśli notując słowa kucharza, aby je przy zdarzonej sposobności w sąsiedztwie powtórzyć; ale oczy jego nie śmiały się wcale. Wyrażały one głęboki smutek i litość nad tym człowiekiem, który roztrwoniwszy lekkomyślnie majątek, marnował teraz w młodym jeszcze wieku czas i zdolność do pracy na to, aby otrzymać tytuł... kucharza z profesji!

H. G.

Obie egzekucje sprawiają silne wrażenie. W Indjach widzimy szereg więźniów, przywiązanych do paszcz armatnich i... niewzruszonego żołnierza angielskiego.

Wereszczagin odtwarza znakomicie sceny z Ziemi świętej. Mur Salomona i żydzi, którzy, lamentując, „lżami swoimi święte kamienie zmywają” — oto bogate temata do wybitnego obrazu.

Wereszczagin zapowiada opis wrażeń z podróży. Oto próbka komentarzy do jego obrazów:

„Żydzi — mówi on z powodu Salomona — zdają się znosić tu wszystkie swoje troski i wszystkie zmartwienia. Kobieta niepewnym krokiem bije się o mur i rozdzierającym głosem błaga Boga, by jej oddał dziecko, które tylko co skonało. Opodal dwóch żydów, zmęczonych modliwą, rozmawia o interesach: Kupiles? A ile dałeś? Przepłaciłeś i t. d. Po tem intermezzo zaczynają się znów modlić i płakać.”

Wereszczagin umie wydobyć piękności z pejzażów indyjskich, przezwyciężył trudność, jaką przedstawia malowanie ludzi, biału ubranych, wobec ścian białych i przepysznie uwydatnił odbłask słoneczny.

Wereszczagin ma pewne pokrewieństwo z Tołstojem, obaj bowiem płaczą nad dramatem życiowym.

Władysław Mickiewicz.

U wrót sezonu.

Na kolei terespolskiej.

Skok z wagonu i buch... w piasek. Jesteśmy w Miłosnej.

Niewielka ta stacja kolejowa, niewielu też ściągają pasażerów. Zauważamy jednak dwie rodziny: jedną licznem obdarzoną potomstwem, drugą bez dziecięcego orszaku. Dowiadujemy się, iż tak jedna, jak druga, przebywa tu na letnim mieszkaniu od lat kilku i obecnie właśnie stara się o pomieszczenie na sezon upalny. Ztąd wniosek, acz powierzchowny. Pobyt w Miłosnej musi być zdrowym zarówno dla młodych, jak i starych, skoro do siebie przez lat kilka jednych i tych samych gości sprwadzać może.

Bniemy, jak się wyżej rzekło, po piasku całą wiorstę, aby się dostać do letnich mieszkań. Tuż obok szyn kolejowych, przytulony do iglastego lasu, stoi szereg domków, z których niektóre mają nawet pozory pałacików, z gankami, werendami. Na jednym z nich spozostzegamy wieżyczkę, acz mocno pierwotnej struktury.

Oglądamy tedy mieszkania: za osobny domek o trzech pokojach (małych!) i kuchni oraz ciupce dla służby na górze żądają 150 rs. za sezon; za większe mieszkania, złożone z 5-ciu pokoiów, wygód i wygodek — 250 rs.

Dodajmy, iż w każdym z tych mieszkań znajdują się już meble, niewykwintne, co prawda, ale któż „na trawie” o wykwintności myśli: łóżka, stoły, krzesła wiedeńskie — ot i wszystko.

O artykuły żywności łatwo w Miłosnej. Piekarz funkcjonuje na miejscu, mięso zaś, nabiół i jarzyny dostawiane bywają w obfitości wielkiej przez okolicznych wieśniaków, po cenach niższych nieco od warszawskich.

Wioski okoliczne stoją również dla letników otworem. Za izbę w chacie wiejskiej płacą 30—40 rs. za sezon. Nie sądzimy jednak, aby dla warszawiaków, przyzwyczajonych do wygodnych wygód, pobyt pod strzechą mógł być mocno nęcącym.

*

Jesteśmy teraz w Nowomińsku, który, mimo niezbyt wesołego położenia, posiada tę, nader ważną zaletę, iż mieszkańcy jego kompletują się widocznie ze skrajnych optymistów.

Oto dialog, który w danym razie niechaj wypełni rolę ilustracji tego, co powiedziałem.

Rzecz się dzieje na wzgórku pod lasem, scena przedstawia domek o trzech oknach od frontu i „ślepy” tyle, wychodzącym na małe i dość zaniedbane podwóreczko.

Wewnątrz chaty jeden pokój i kuchenka; osoby: ja, faktor Szmerek i właściciel „posesji”.

— Ile żądacie za ten domek, (naturalnie mowa o letniej dzierżawie).

— Jeżeli pan da 250 rs., to interes zrobimy od ręki.

— Co?! 250 rs!... to chyba żarty!

— Co mam żartować, tu na żartowanie czasu nie ma, już byli rozmaite państwo i parę innych domków wynajęni. Jeżeli pan nie wierzy, proszę zobaczyć kontrakt.

Tutaj obywatel Gł. okazał nam dokument bardzo pomógł i bardzo wytłuszczony, a natomiast mało wiarogodny i najprawdopodobniej „wyręczowany” Swoli zachęcenia klienta.

Czy zatem obywatel Gł. nie jest — optymistą, stawiając takie żądania?

Dalsza podróż po willach, domkach i lepiankach przekonywa nas, iż ceny wymagane przez właścicieli tutejszych są bajecznie wygórowane.

Za dwa np. pokoje bez kuchni w domu Der. 200 rs., jeden spory, co prawda, lecz niski pokój tamże 130 rs., pod lasem dwa pokoje z kuchnią 220 rs. i t. d. i t. d.

P. Szmerek, *cigierone* (szkoda, że jest w zmwowie z obywatelami, od których pobiera procent), utrzymuje, iż brak kuchni „to jest — całkiem mała rzecz”, ponieważ w bufecie na dworcu kolejowym można dostać obiad bez żadnego ambarasu.

Trudno jednak przypuścić, aby pogląd ten podzielił wyjeżdżający na letnie mieszkanie.

Kwestja ceny komornego jest tu najważniejszym szkopulem, inne bowiem względy przemawiają stanowczo za Nowomińskiem.

Żywność, obficie dostarczana na rynek, nie wyłączając mięsa oraz pieczywa, wypiekane na miejscu, jest znacznie tańszą od sprzedawanych w Warszawie.

Niemalą wygodą dla przyszłych „letników” będzie łazienka, wybudowana przez jednego z tutejszych mieszkańców, jak niemniej łatwa komunikacja z Warszawą.

Niechaj tylko „posesjonaci” nowomińscy zechcą obniżyć cenę mieszkań, a

A warszawiacy, jako mąż jeden, Krzykni: Nowomińsk to istny eden.

*

W Mrozach nowiejusze, po raz pierwszy zaglądający w te strony, są stanowczo lekceważeni.

W okolicznych willach i domach gnieźdzą się co roku prawie jedne i te same rodziny.

Wiele osób już przed dwoma tygodniami zamówiło mieszkania, reszta w każdy dzień świąteczny pośpiesza całą siłą pary dla podpisania kontraktu.

Lokale w Mrozach nie różnią się od ceny, praktykowanej w Nowomińsku.

Dostawa żywności spoczywa niemal wyłącznie w rękach okolicznych kmiotków, umiających „rzetelnie” ciągnąć zyski ze sprzedaży swoich produktów.

Pobyt w Mrozach, pomijawszy drożyznę, dzięki rozwiniętej towarzyskości, należy do bardzo przyjemnych. (D. n.)

Od administracji.

Celem ułatwienia osobom, poszukującym letnich mieszkań, porozumienia się z właścicielami, mającymi je do odnajęcia i w ogóle celem stałych i dokładnych informacji, interesujących w sezonie wiosennym i letnim szersze koła czytelników, otwieramy nowy dział ogłoszeń sezonowych pod nazwą

„MIESZKANIA LETNIE”.

Dział ten umieszczać będziemy w części *kurjera* redakcyjnej, mianowicie pomiędzy „Telegramami politycznymi” i sprawozdaniami giełdowymi, a rubryką wiadomości handlowych.

Cena za wiersz garmontowy kop. 40 za pierwszy raz, zaś kop. 35 za drugie i następne powtórzenia.

Zwracając uwagę na nową tę rubrykę reklamową, administracja bynajmniej nie kępuje interesantów co do wyboru jednego z dotychczasowych działów anonsowych, w których letnie mieszkania, bądź jednocześnie ze specjalną rubryką, bądź wyłącznie w jednej z istniejących drukowane być mogą.

WIADOMOŚCI PIEŻĄCE.

— *Nowosti* donoszą, iż ministerjum finansów zajęte jest obecnie zastosowaniem szeregu środków, celem ograniczenia sprzedaży spirytualjów bez patentu. W tym celu zaprojektowano zastosować szeregi zmian w istniejących dotychczas przepisach o pociąganiu do odpowiedzialności za przekroczenia przepisów akcyzowych. Specjalny projekt, opracowany obecnie przez departament podatków nie stałych, ma być przedstawiony niebawem radzie państwa z tem wyrachowaniem, aby nowe przepisy zaczęły obowiązywać od drugiej połowy r. b.

— *Swiet* donosi, iż wielu składników zapalek zwróciło się do p. ministra finansów z prośbą o prolongowanie obowiązku obanderolowania zapalek, znajdujących się obecnie w handlu, do d. 13-go września, zamiast do d. 13-go czerwca.

— W *Warsz. dzieńn.* zamieszczono, co następuje: „Bilety wejścia na przedstawienia trupy małoruskiej p. Staryckiego w teatrze Wielkim d. 13-go i 15-go kwietnia st. st. były wydrukowane w języku polskim. Dziwna rzecz, dlaczego nie postarano się wydrukować tych biletów w języku ruskim? Prawda, że bilety w teatrach na widowiska przygotowują odrazu na cały rok, lecz przeciw wydatkowi, poniesionemu na wydrukowanie biletów na jakieś dwa przedstawienia, byłby nader nieznaczny.”

— P. o. oberpolicmajstra poleca komisarzowi cyrkulowemu, aby, w myśl postanowienia departamentu lekarskiego, od wszystkich właścicieli fabryk blaszanych i w ogóle osób, zajmujących się pobielaniem naczyń, ściągali deklaracje, w których mieliby się będnie zobowiązywać do używania do wszelkich naczyń kuchennych oraz służących do przechowywania produktów spożywczych przy pobiale domieszki ołowiu, uznanego za szkodliwy dla zdrowia. Fabrykanci, nie stosujący się do powyższego rozporządzenia, będą pociągnięci do odpowiedzialności sądowej w myśl § 115-go ust. o karach.

— Dzisiejszy rozkaz policyjny zamieszcza listę 84-ch osób, skazanych w drodze administracyjnej, za wykroczenia paszportowe i meldunkowe na kary pieniężne.

— Donoszą nam, iż jeden z zamożniejszych obywateli gub. wołyńskiej, rozwinawszy na wielką skalę w dobrach swoich hodowlę koni, poczynił odpowiednie kroki, celem utworzenia w Warszawie agencji głównej, któraby, wyłączając wszelkie pośrednictwo faktorów, sprzedawała na tutejszym rynku konie rasowe i robocze.

— Uwzględniając położenie obywateli z dzielnicy wolskiej, którzy pozbawieni są dotąd wody wodociągowej, magistrat polecił zarządowi kanalizacji obstarować i ułożyć rury wodociągowe na przestrzeni od Żelaznej do rogatki wolskiej.

— Magistrat postanowił dozwolnić właścicielom posesji nr. 737 zasypać starą studnię miejską i wykreślić służebność studni z księgi hipotecznej wzmiankowanej posesji. Postanowienie to jednak musi jeszcze zyskać potwierdzenie władzy wyższej.

— Na nieruchomości nr. 1020 w Warszawie zapisane są przez s. p. Joannę Czaban trzy sumy: na rzecz klasztoru XX. bonifratrów, bernardynów w górze Kalwarii i kościoła częstochowskiego. Sumy te z procentem wynoszą obecnie przeszło 600 rubli. Właścicielka posesji, p. Laja Jungwiec, wypłaty tych sum odmawia, na żądanie przeto władz odnośnych zarządzonej ma być sekwestr dochodów z wspomnianej nieruchomości dla ściągnięcia wymienionych zapisów.

— Egzekutor testamentu s. p. Józefa Prusieckiej ks. Leon Jungowski, złożył do kasy miejskiej rs. 300, zapisane przez nieboszczkę na budowę kościoła Wszystkich Świętych. Kwota powyższa dołączona została do ogólnych funduszy na budowę tego kościoła.

— Warszawskie Towarzystwo dobroczynności zaprosiło pp.: Jana Białowąsa, Leopolda Kędzierskiego, Antoniego Gawrońskiego, Juliana Billinga, Aleksandra Lippinkę, Kacpra Gayne, Edwarda Żurka, Ignacego Zawiszewskiego i Jana Szejnboła na członków honorowych rady opiekuńczej ubogich cyrkulu I-go.

— Z teatru i muzyki.

* Afisze jutrzejsze zapowiedzą w teatrze Wielkim balet „Pan Twardowski”, w teatrze Rozmaitości komedje: „Telegram”, „Doktor medycyny” (wznowienie) z udziałem Żółkowskiego i „Wiecznie”.

* Na salach baletowych rozpoczęto próby z „Esmeraldy”, która od wielu lat nie ukazywała się na afiszu.

Balet ten wznowiony zostanie dla popisu znanej primaballeriny, panny Wirginji Zucchi, mającej niebawem zawitać do Warszawy na szereg gościnnych występów.

Panna Zucchi gości obecnie w Odesie.

* Teatr Nowy (przy ulicy Królewskiej) otwarty zostanie w przyszłą niedzielę (dnia 6-go maja).

Sezon zainauguruje nowa krotoczwila w pięciu aktach Leona Gondoleta p. t. „Przylepki”.

— A więc *Vaudeville*...

Donosiliśmy niedawno o konkursie na nazwę teatru i o wyborze miana „Wieczornica”.

Ostatecznie jednak tytuł ten odrzucono i z 600 ofert wybrano nazwę francuską... *Vaudeville*’u.

Nagrodę wczoraj sędziowie przyznali panu J. L. Teatrzyk otwarty będzie d. 13-go maja.

A co będzie z poprzednim „laureatem”, któremu również nagrodę przyznano?...

— Do Belgji.

Z tegorocznych wystaw międzynarodowych bel-

gijska będzie słabo przez naszych przemysłowców popartą.

Dotąd wiadomo, iż na wystawę wysyłają produkt z prowincji: Haase, kamień, z którego proszek może być użyty do budowy, zamiast cementu; Dietel z Sosnowic, wyroby przedziałni wełny czesankowej; Schiffner z Płocka, piwo; Fitzner i Gamper wyroby kotlarskie.

Z Warszawy zaś: Surowicz, dyrektor fabryki wyrobów rogowych (hr. Krasieńskiego) i Edmund Chrzanowski, fabrykant wyrobów druczanych.

Ten ostatni wysyła gustowny kiosk, zbudowany w kształcie wielkiej szafy, o dwóch frontach, ozdobionych rzeźbami.

Wystawa, jak wiadomo, potrwa pięć miesięcy, od d. 19-go maja.

W zastępstwie przemysłowców tutejszych i z okolicy wyjeżdża p. Litten, belgijczyk, zamieszkały w Warszawie od lat kilku.

== Koszykarze.

Plac targowy na Pradze był w dniu wczorajszym miejscem niezwykłego koczowiska.

Rozłożyli się tu mianowicie taborem koszykarze z pod Bardjowa w krakowskim, z transportem koszyków rozmaitej wielkości i formy.

Wyroby te domowego przemysłu dostawiane bywają rokrocznie w znacznej ilości do Petersburga, gdzie cieszą się stałym i obfitym odbytem.

Inaczej koszykarze nie wyszliby na swoje: wyroby bowiem koszykowe galicyjskiego przemysłu wiejskiego opłacają cła na granicy po 23 ruble w złocie od wozu, a przewóz koleją kosztuje także немало.

To prawda, iż przemysłni koszykarze z pod Bardjowa zbywają swoje wyroby z pierwszej ręki, bez żadnego pośrednictwa.

== Z ogrodu Saskiego.

W letnim salonie Warszawy dokonywane są w dalszym ciągu rozmaite porządki.

Na sadzawce ustawiono wodotrysk, zdjęty na czas zimowy.

Drzewa w alei lipowej, prowadzącej od ulicy Królewskiej ku Niecałej, przyszytychono w ten sposób, iż utworzą z czasem prawdziwą ścianę zieleni wzdłuż alei.

Tylko ławki, zczerniałe od wilgoci, domagają się rychłego pomalowania, co jednak ma być niezadługo wykonane.

Bramy ogrodu Saskiego, ze względu na dłuższy dzień, pozostają obecnie otwarte do godziny 9-ej wieczorem.

== Z Wisły.

Poziom Wisły ciągle się obniża i jak obecnie stoi na wysokości trzech stóp i trzech cali nad zero.

Na rzecz, zwłaszcza od strony ulic Marjensztadu i Bednarskiej, ukazały się liczne i rozległe ławy piaszczyste.

Utrudnia to niezmiernie żeglugę, gdyż zmusza do ciągłego kołowania.

Dalsze opadanie wody zagraża też przystani Towarzystwa wioślarskiego osadzeniem na piaszczystej mieliźnie.

Teraz już przejazd z przystani na Pragę jest dosyć utrudniony, gdyż w bliskości budynku świecą z wody piaski.

== Most na lasze.

Komunikacja z Saską Kępą przez łacną od czwartku została przywrócona.

Za przejście przez most opłata wynosi po 1 kop. od osoby, od dorożki zaś jednokonnej 5 kop., parokonnej 10 kop.

== Wrony w Botanicę.

Znane z ostrożności i przezorności wrony i obecnie zachowaniem się swoim w Łazienkach dają dowody niezwyklej roztropności.

Ptaki te, przekonawszy się, iż warszawskim nemrodom pozwolono je strzelać tylko w godzinach rannych, od 5—8-ej, w niebezpiecznych tych godzinach wynoszą się ze swych siedzib.

Zaledwie jednak z parku znikną postacie warszawiaków, uzbrojonych w śmiercionośne narzędzia, wrony wracają najswobodniej do gniazd i przeraźliwym krakaniem obwieszczają swój powrót.

== Konfiskata.

Wczoraj na targu praskim, z polecenia władzy lekarskiej, skonfiskowano 32 ćwiartki cielęciny „nadedej”, jako szkodliwej dla zdrowia.

Również wczoraj w rzeźni na Pradze spalono wołu stepowego, którego mięso było niezdatne do użycia.

Przy tej sposobności nadmieniamy, iż mięso, przewożone dotąd przez rogatki do Warszawy bez żadnej kontroli, ma być odstawiane do najbliższego szlachtuza, gdzie zawsze obecny weterynarz je zbada, i zdrowe oznaczy pieczęcią, a podejrzane skonfiskuje.

Kontrola ta jest konieczną, osobiście w czasie upałów, kiedy mięso szybko ulega zepsuciu.

== Szlachetna pomoc.

W jednej z tutejszych instytucji prywatnych zapadł silnie na zdrowiu długoletni pracownik, ojciec licznej rodziny.

Lekarze zaopiniowali, iż tylko paromiesięczny pobyt w zakładzie hydropatycznym, i to wśród gór położonym, może p. * * wyleczyć.

Pryncypał, do którego zwróciła się żona chorego o pomoc, ofiarował wspaniałomyślnie 25 rs... i obiecał, że p. * * po powrocie będzie mógł zająć zajmowaną posadę, lecz wypłata pensji przez czas nieobecności zostanie wstrzymana.

Wobec takiego oznajmienia wyjazd chorego stał się niemożliwym.

Koledzy, dowiedziawszy się o stanie rzeczy, zarządzili między sobą składkę i wręczyli p. * * 600 rs. tytułem pożyczki z rozplątą na kilka lat.

Nadto solidarnym swym wystąpieniem skłonili pryncypała do wypłacenia pensji, podejmując się bezinteresownie czynności kolegi sami odrabiać.

Dzięki tej szlachetnej pomocy, p. * *, spokojny o byt pozostawionej rodziny, wyjechał z pełną wiarą, iż kuracja pomyślnie się powiedzie.

== Trzecia siostra.

Przed paru dniami pan D., urzędnik kolejowy, zawarł po raz trzeci związek małżeński.

Nie byłoby w tem nic szczególnego, gdyby nie ta okoliczność, że obecna małżonka p. D. jest młodszą siostrą dwóch swoich poprzedniczek.

Jako ciotka, zostaje ona jednocześnie macochą siedmiorga dzieci swego małżonka.

Związek ten skojarzyła jaknajidealniejsza miłość, lubo różnica wieku między nowożeńcami jest znaczna, mąż bowiem liczy już około 50-ku lat, podczas, gdy pani młoda ukończyła niedawno 20-tą wiosnę.

== Znaczna kradzież.

W sprawie kradzieży spełnionej pod nrem 29-ym na Nalewkach, o czem donosiliśmy w dzisiejszem porannem wydaniu Kurjera, otrzymujemy nowe szczegóły.

Oprócz ujętego złodzieja, Abrahama Bobka, zamieszkałego pod nrem 14-ym na Browarnej, do kradzieży należał Wolf Sieraczek.

Zdołał on umknąć i jest poszukiwany. Dokonanie kradzieży kosztowało łotrów sporo pracy, musieli bowiem przebić grubą ścianę, odgraniczającą piwnicę od składu Korngoldowej.

Według relacji poszkodowanej, złodzieje unieśli, oprócz gotówki, 1,400 tuzinów igit, 8 tuzinów pończoch jedwabnych, 578 szpilek taśmy jedwabnej, oraz 106 tuzinów sznurków jedwabnych.

Wartość skradzionego towaru, według cen handlowych, wynosi 3,566 rs.

== Kradzieże.

W dniu onegdajszym na Pradze pod nrem 45-ym, w mieszkaniu właściciela składu węgla, Bazylego Szabonowa, spełniono kradzież klejnotów wartości kilkuset rubli.

Zawiadomienia o tej kradzieży, poszukując sprawcy kradzieży, dotarli do pewnego szynku, gdzie znaleźli kwity lombardowe.

Jak się okazało, kradzież spełnił syn poszkodowanego i zniknął bez wieści.

Na Mokotowskiej skradziono z wozu koszy, napełniony bielezną, wartości około rs. 200.

Kradzież spełniono w ciągu kilku minut, podczas których furman wszedł do sklepu dla załatwienia jakiegoś sprawunku.

Nocy wczorajszej pod nrem 17-ym przy ul. Chłodnej, w mieszkaniu Aleksandra Tretzera, otworzono za pomocą wytrychów, spełniono kradzież garderoby za sumę rs. 124.

== Po pijanemu.

W dniu wczorajszym na Ujazdowie, Marjan Sztokdrejer, zamieszkały pod nrem 26-ym na Ciepłej, będąc podchmielony, strzelił dwa razy z rewolweru.

Jakkolwiek nikt nie został zraniony, sprawcę wystrzałów pociągnięto do odpowiedzialności sądowej.

== Z ulicy.

Dziś rano na Długiej wóz rzeźniczy przejechał 15-letniego Teofila Kostańskiego, który uległ złamaniu nogi.

Woznica karety hotelu europejskiego, Tomasz Wasik, przechylwszy się na kozie, stracił równowagę i spadł na bruk.

Podniesiono go z ciężką raną na głowie.

== Zemsta parobka.

W dniu onegdajszym właściciel hurtowego składu maki, Jankiel Lejchmiz, zmuszony był ukarać parobka, Wincenego Kamińskiego, a nadto wypowiedzieć mu miejsce.

Parobek, mszcząc się na swym chlebodawcy, wpadł na zły pomysł zniszczenia znacznego zapasu maki.

W tym celu zakradł się do składu, rozlał na mąkę pszenną parę garncy nafty.

Lejchmiz poniósł przez to kilkaset rubli straty, mąka bowiem dała się użyć tylko dla trzody chlewnej.

Sprawcę szkody pociągnięto do odpowiedzialności sądowej.

== Przy pracy.

W dniu wczorajszym, przy ulicy Przemysłowej pod nrem 32-im, w fabryce wyrobów drewnianych, zdarzył się smutny wypadek.

Przy piłowaniu deski, część jej gwałtownie odskoczyła i uderzyła w brzuch robotnika, Józefa Pnińskiego.

Poniósł on tak ciężkie obrażenia, iż w stanie bezprzytomnym został odwieziony do szpitala Dzieciątka Jezus.

== Zamach samobójczy.

W dniu wczorajszym, wprost ulicy Bednarskiej, jakiś młody człowiek, przyzwolcie ubrany, rzucił się w nurty Wisły.

Tonącego już, pomimo oporu z jego strony, zdołali wyratować przewoźnicy Aleksander Kozłowski i Władysław Dublosz.

Po przyprowadzeniu omdlałego do zmysłów okazało się, iż jest to Władysław Antonowicz, syn kapelusznika, zamieszkały pod № 3-im na Podwalu, liczący 23 lat wieku.

Przyczyny zamachu samobójczego A. nie chciał wyjawiać.

== Pożary.

Dziś rano w restauracji pod nrem 23-im na Lesznie zapalił się sufit, a na Elektoralfnej pod nrem 22-im, w jednym z mieszkań zapaliła się w znacznej ilości terpentyna.

W obu wypadkach domownicy zdołali ogień ugasić.

ZE SWIATA.

× Z Poznania. W niedzielę, d. 22-go b. m., odbyła się o godz. 8 1/2, w kościele św. Marcina, z inicjatywy pań polskich, msza św. na intencję wyzdrowienia cesarza Fryderyka III-go. Kościół był tak przepelniony, że niewszyscy mogli się do niego dostać. Skutkiem tego w tym jeszcze tygodniu odbędzie się druga msza św. na tę samą intencję.

× Z Gniezna piszą do nas pod d. 23-im b. m.: Już od wczoraj przybywały tłumy pielgrzymów ze stron najdalszych do naszego miasta. Między innymi dostojnikami zjechał tu ks. biskup Likowski. Od godz. 6 ej rano odbywa się w katedrze uroczyste nabożeństwo. We wszystkich kaplicach odprawiane są msze św. Przy grobie celebrował ks. biskup Likowski. Ks. dr. Kancki przywitał pielgrzymów serdeczną przemową. Ks. arcybiskup, którego prowadzono w uroczystym pochodzie z pałacu do katedry, celebrował sumę w purpurowym płaszczu, oraz kapię rzymskiej. Kazanie wygłosił ks. kanonik Andrzejewicz. 20,000 wiernych zapełniło katedrę, oraz plac przed nią.

× Pod grozą figla. Dyrektor Opery paryskiej odebrał w d. 19-ym b. m. anonimowe zawiadomienie, iż tego dnia podczas przedstawienia jeden ze statystów, wsiekiły anarchista, rzucił na widownię bombę dynamitową. Jakkolwiek dyrekcja Opery domyślała się figla, z dynamitem jednak żartów nie ma. Zawiadomiono policję, która szczerze otoczyła kulisy Opery, a nawet p. Garon, naczelnik oddziału policyjnego, do tego stopnia posunął czujność, iż sam przebrany pomiędzy statystami podczas przedstawienia występował. Oczywiście obeszło się bez wypadku, nie było bowiem anarchista zdecydowałby się stać na scenie w chwili pęknięcia dynamitowej bomby na widowni. Anonim był tylko figlem, ale strachu napędził.

× Jak w powieści. Jak w powieści, i to bardzo sensacyjnej, układało się życie kardynała angielskiego, ks. Howarda, który przeniósł się w tych czasach z Rzymu do Londynu. Rzymski korespondent *Frankfurter Ztg.* opowiada o nim następujące szczegóły, które powtarzamy, nie gwarantując wszakże ich prawdziwości. Według opowiadań rzeczonych korespondenta, urodził się kardynał Howard w Pradze z rodziców żydowskich i nazywał się Jakób Austerlic. Ojciec umarł młodo, a matka, mająca mały handel wiktuałów, chcąc swemu synowi, który nadzwyczajną skłonność do muzyki okazywał, przyszłość zapewnić, posyłała go do szkół, a po ukończeniu ich do konserwatorium muzycznego. Po opuszczeniu konserwatorium, wstąpił Jakób Austerlic do kapeli 5-go bataljonu strzelców, a po wysłużeniu trzech lat udał się do paryskiego konserwatorium. W wolnych chwilach studiował obce języki z taką pilnością, iż w krótkim czasie mógł dziesięcioma językami rozmawiać. Z kapitanem Durre, z którym się w Paryżu poznał, odbył podróż do Zachodnich Indyj i Południowej Afryki. W Capetown był przez dłuższy czas tłumaczem przy konsulacie francuskim. Ztąd udał się do Aleksandrii, gdzie pełnił obowiązki kasjera następnie do Brukseli, a nareszcie do Londynu z pustkami w kieszeni. U pewnego kupca otrzymał zatrudnienie, a gdy sobie kilka funtów oszczędził, jał poszukiwać przez gazety miejsca nauczyciela domowego i znalazł je u znanego bankiera Jacksona. Niezadługo zawiązał stosunek miłosny z Emmą, córką bankiera, a gdy ojciec nie chciał pobłogosławić romansowej pary, czyniła ona cichaczem do Antwerpji. Jackson kazał ścigać zbiegów listami gończemi, lecz bezskutecznie, gdyż schronili się w Niemczech. W Wiesbaden i Hamburgu próbował Austerlic szczęścia w grze, lecz nie powiodło mu się, stracił wszystko, co miał, i doszło do tego, że Emma zmuszoną była sprzedać swe kosztowności. Z Berlina i Lipska musieli oboje przed długami do Drezną uciekać, a w ostatnim mieście Austerlic, pożyczwszy od przyjaciela swego, angiaka Himenesa, 100 funtów, udał się z Emmą na Pragę do Wiednia. Ale w Brnie uciekająca para została aresztowaną i odesłaną z powrotem do Pragi, pomimo, że Austerlic udawał angiaka, legitymując się paszportem, na imię dra Browna wystawionym. Stawiony przed sąd, zapytał się sędziego: „Prosim, Wy jeste pan rada?” a na zapytanie zdziwionego sędziego, czy umie po czesku, odpowiedział: „Nazywam się Jakób Austerlic i pochodzę z Pragi.” Jeszcze większe zdziwienie! Oskarżony przyznał się teraz do wszystkiego. Na jego prośbę została miss Jackson uwolniona i do jego matki odesłana.

jego zaś samego zamknęli na 6 miesięcy do więzi. Po odsiedzeniu kary przyjął wiarę katolicką. Kardynał książę Szwarzenberg był ojcem chrzestnym. Na chrzcie przyjął imię Edmunda, a za pozwoleniem namiestnictwa nazwisko Howard. Połączony związkiem małżeńskim z Emmą Jackson, zajął miejsce nauczyciela domowego u fabrykanta machin, Evensa. Po pewnym czasie udał się do Londynu, gdzie został dziennikarzem. Pojednanie z teściem do skutku nie przyszło, a nawet wynikł pojedynek pomiędzy nim a młodym Jacksonem. Po śmierci żony wstąpił Howard do klasztoru jezuitów, a nadzwyczajnymi zdolnościami zwrócił na siebie uwagę przełożonych. W krótkim też stosunkowo czasie został biskupem Ankony i doszedł aż do kardynalskiej godności.

× **Przy obiedzie.** *Matka:* Jakże jesteś nieuważna, Zosiu, jak mogłaś wywrócić szklankę z takim dobrem winem! (*Zosia w płacz.*) — *Jeden z gości:* A, proszę pani, dziecko nie niewinne, wino to jest tak słabe, że przewraca się samo.

Nekrologja.

† S. p. Marianna z Przybylskich **Sokołowska**, żona majstra szewskiego, opatrzona św. sakramentami, zasnąła w Bogu, przeżywszy lat 34. Strapiiony mąż z sześciorgiem dzieci zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające w kościele św. Jana w dniu 30-ym kwietnia, to jest w poniedziałek, o godzinie 10-iej zrana, oraz na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła, o godzinie 5-iej po południu, na cmentarz powązkowski. —1305

† Dnia 30-go kwietnia, to jest w poniedziałek, odbędzie się w kościele powązkowskim, o godzinie 9-iej i pół zrana, nabożeństwo żałobne za duszę s. p. Wincentego **Hess**, urzędnika kolei żelaznej w-w., poczem nastąpi pochowanie zwłok zmarłego na cmentarzu miejscowym. Na te smutne obrzędy pozostała żona zaprasza krewnych, przyjaciół i kolegów zmarłego. —1307—

† W dniu 30-ym kwietnia, to jest w poniedziałek, o godzinie 11-iej zrana, w kościele powązkowskim, odbędzie się nabożeństwo żałobne za duszę s. p. Henryka **Karskiego**, b. obywatela ziemskiego, zmarłego dnia 1-go marca r. b., oraz przeniesienie zwłok jego z katakumb do grobu rodzinnego i poświęcenie pomnika. Na smutne te obrzędy pozostała żona z dziećmi zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —1299

† Dnia 30 kwietnia, to jest w poniedziałek, nazajutrz po rocznicy śmierci s. p. Stanisława **Kurcysza**, b. urzędnika komisji spraw wewnętrznych, kolei żel. warszawsko-terespołskiej i łódzkiej, odbędzie się w kościele św. Anny (pobernardyńskim) na Krakowskim-Przedmieściu, o godzinie 9-iej i pół rano, msza żałobna, na którą pozostała żona z synową i wnuczkami zaprasza życzliwych. —1302

DIENNIKÓW RUSSKICH.

Now. wr. powiada, iż ostatnie wystąpienie młodoczecha, dep. Waszaty'ego, nie pozostało bez echa w prasie słowiańskiej, a pomiędzy innymi w dziennikach zagranicznych polskich:

„Echa te dają się objaśnić tem, że rozstrzygnięcie kwestji słowiańskiej zbliża się widocznie ku końcowi, a wobec tego głosy czeskie nabierają coraz większego znaczenia. Przeciwnicy sympatycznych względem Rosji poglądów czeskich chcieliby powiedzieć, że słowa „młodoczecha *enfant terrible*” nie mają żadnego znaczenia, gdyby nie były głosem większości narodu czeskiego (z włączeniem nawet staroczechów), a także słowian południowych, których sympatje i antypatje są dobrze znane.

„Nawet staroczechi, jak powiedziano, nie stanowią już teraz w rzeczywistości wyjątku w ogólnej sumie sympatji dla Rosji ze strony większej części ludności austriackiej. Gazeta *Politik*, nie odznaczająca się zbyt przychylnością dla Rosji, wypowiada się dość otwarcie z powodu cytowanej mowy: „dobrych stosunków z Rosją, nawet przyjaźni z nią, pragnie każdy w Austrii, z wyjątkiem niewielu szowinistów węgierskich” — powiada ona, chociaż dodaje: „w każdym przymierzu konieczne są dwie strony”. Publicystyka polska, omawiając te oświadczenia, uznaje sympatje ludności Austrii dla Rosji za „dysharmonję w związku austriacko-niemieckim...”

Dalej znów czytamy:

„Jednocześnie pośród Niemców odzywają się głosy, starające się osłabić ufnosć do „panslawizmu rosyjskiego”, który jakoby może mieć siłę tylko dla tych słowian (pomiędzy innymi dla Czechów), którzy nigdy nie mieli bezpośrednich stosunków z Rosją. Tak zapewnia pewien baron Brüggem, którego prasa polska cytuje z zadowoleniem, zapominając o tem, że tenże sam baron obiecuje w przyszłości rozstrzygnięcie kwestji słowiańskiej siłami wielkiego plemienia niemieckiego! Po której wtedy stronie staną polacy?

„Wobec takiego położenia rzeczy, wobec niewiadomej najbliższej nawet przyszłości, radością napawają samodzielne głosy, szczególnie w literaturze. Profesor serbski Sredkowiec rozwinął niedawno cały programat zbliżenia słowiańskiego, z zachowaniem nietykalności oddzielnych organizmów słowiańskich, które jednakże powinny stanowić jedno „koło” słowiańskie. W tem „koło” czyli związku „Rosja zajmuje miejsce słońca, a reszta państw słowiańskich odgrywa rolę planet”. Bę-

dzie tu na miejscu dodać jeszcze, iż w rzeczonem projekcie międzynarodowym językiem słowiańskim ma być russki. Sposoby urzeczywistnienia podobnego programu, jeżeli ten przyjęty zostanie przez narody słowiańskie, mogą wystąpić przy rozstrzygnięciu przesilenia wschodnio-europejskiego.”

Wreszcie *Now. wr.* kończy:

„W ten sposób w obecnym czasie głosy parlamentarne i naukowe torują nieustannie drogę wśród słowiańszczyzny do zjednoczenia. Jest to szczególnie charakterystyczne dla chwili bieżącej, której znaczenie przejściowe dostatecznie zostało wyjaśnione.”

Petersb. wiedz. notują na podstawie dzienników austriackich pogłoski o możliwości „zmiany systemu” politycznego w monarchji habsburskiej:

„Mówią tutaj wiele o gotującym się jakoby zwrocie w polityce zewnętrznej i projektowanym porozumieniu się Wiednia z Petersburgiem. Wszystko to tymczasem pogłoski i może na zawsze pozostać pogłoskami. Nie wątpiłbym jednak, że wewnętrzne rządy hr. Taafego, a nawet zewnętrzna polityka hr. Kalnoky'ego, coraz bardziej napotyka ze strony różnych opozycjonistów na opór. Polityka specyficznych interesów austriackich od chwili zwrotu w stosunkach pomiędzy Rosją a Niemcami, przy wstąpieniu na tron Fryderyka III-go, nawet w niedawno jeszcze przychylnych dla hr. Kalnoky'ego sferach spotyka jedynie bardzo wątpliwą sympatję. Liberalna partja niemiecka, której znakomitym przewodnikiem jest obecnie dep. Neuwirth, zaczyna rozumieć, iż polityka wojownicza przyniesie przedewszystkiem szkodę samej Austrii. Te same poglądy mają, jak wiadomo, stronników nie tylko w sferach słowiańskich, lecz i w pewnych wpływowych kółkach dworskich, na których czele stoja takie osobistości, jak arcyksiążę Albrecht. Sympatyzują również z nimi poniekąd i staro-austriackie kółka klerykalne, niezadowolone z polityki bieżącej wobec ochłodzenia się stosunku Austrii z Watykanem, wywołanego skutkiem związku Wiednia z Rzymem. Jeszcze silniejszą jest wewnętrzna opozycja i ostatnie skandale w izbie, spowodowane nieostrożnem oświadczeniem hr. Taafego, że „Węgry są dlań pewnego rodzaju państwem cudoziemskim”, dowodzą, że nawet zbliżenie pomiędzy niemieckimi liberałami a oddzielnymi partjami słowiańskimi (młodoczechi) nie jest niemożliwem wobec zupełnego niepowodzenia systemu „równouprawnienia.”

TELEGRAMY

„KURJERA WARSZAWSKIEGO”.

Petersburg 28-go kwietnia. (*Tel. Aj. półn.*) — W dniu uroczystego obchodu dziesięciolecia istnienia floty ochotniczej, b. pierwszy prezes Towarzystwa, Pobiedonoscew, wysłał do Najjaśniejszego Pana depeszę z życzeniami, na którą Najjaśniejszy Pan dał następującą odpowiedź: „Proszę zapewnić o mej serdecznej wdzięczności wszystkich poprzedników i teraźniejszych uczestników floty ochotniczej. Spodziewam się, że flota owa na długi czas będzie istniała ku pożytkowi naszego handlu z różnymi krajami. Wszystkim, którzy pracowali dla dobra floty ochotniczej, proszę wyrazić moją szczerą i z duszy płynącą wdzięczność.”

Petersburg 28-go kwietnia. (*Tel. Aj. półn.*) — Ogłoszone zostało rozporządzenie o szkołach przemysłowych, mających na celu rozpowszechnienie wykształcenia technicznego i rzemieślniczego. P. ministrowi oświaty publicznej dozwolono, celem opracowania kwestji otwierania szkół rzemieślniczych na koszt skarbu państwa, utworzyć komisję, złożoną z reprezentantów ministerjów oświaty, finansów, spraw wewnętrznych i dóbr państwa. Komisja ma zdecydować, w jakich miejscowościach mają być otwarte szkoły, wskazać te specjalności, które mają być w szkołach wykładane, oraz opracować ustawy i określić etaty.

Petersburg 28-go kwietnia. (*Tel. Aj. półn.*) — Na mocy Najwyższej decyzji pozwolono radzie opiekuńczej od 13-go lipca r. b. pobierać od każdego testamentu, składanego w radzie opiekuńczej, po 25 rubli.

Wiedeń 28-go kwietnia. (*Tel. pryw. Kur. W.*) — Przybyli tu wczoraj prezes gabinetu węgierskiego, Tisza, i minister obrony krajowej, Fejerwary, celem odbycia konferencji w sprawie projektów delegacyjnych i zmian w projekcie podatku wódczanego.

Wiedeń 28-go kwietnia. (*Tel. Ajencji półn.*) — Izba deputowanych przyjęła ustawę o powoływaniu

rezerw i zapasów armji do służby czynnej w razie potrzeby bez osobnego rozkazu mobilizacyjnego z strony cesarza.

Wiedeń 28-go kwietnia. (*Tel. Aj. półn.*) — Do *Correspondance de l'Est* telegrafują z Berlina, że ks. Bismark odmówił przyjęcia ofiarowanego sobie tytułu *Herzoga*, powołując się na swój nie, liczący z tym tytułem, skromny majątek.

Wiedeń 28-go kwietnia. (*Tel. Aj. półn.*) — Do *Correspondance de l'Est* telegrafują z Paryża, że, wbrew doniesieniom Ajencji Havasa, w Limoges i Perigeux urządzono na przyjęcie Carnota bardzo głośnie i tłumne manifestacje ku czci Boulanger'a.

Berlin 28-go kwietnia. (*Tel. pryw. K. W.*) — Dzisiejszy *Reichsanzeiger* zamieszcza biuletyn następujący: Stan zdrowia cesarza od wczoraj niezmienny. Gorączka zrana prawie znikła.

Berlin 28-go kwietnia. (*Tel. pryw. K. Warsz.*) — Stan cesarza względnie bardzo pomyślny. Objawy zapalne ustały prawie zupełnie. Choroba krtani wszelako czyni ciągle postępy.

Berlin 28-go kwietnia. (*Tel. Ajencji półn.*) — Dr. Mackenzie zagroził napadającym na niego dziennikom procesem sądowym.

Paryż 28-go kwietnia. (*Tel. Aj. półn.*) — Wczoraj prezydent Carnot przybył do Bordeaux, gdzie przyjęto go z wielką okazałością.

Paryż 27-go kwietnia. (*Tel. Aj. półn.*) — Podczas wczorajszego bankietu, wydanego w Café Riche przez Boulanger'a, protestował on przeciw posądzeniu go o zamiar przywłaszczenia sobie dyktatury. Gotów on będzie głosować za zniesieniem urzędu prezydenta republiki, jeżeli podobny wniosek zostanie postawiony w izbie.

Paryż 28-go kwietnia. (*Tel. pryw. Kur. W.*) — Podczas wczorajszego obiadu, wydanego przez Boulanger'a, liczne tłumy otaczały bez przerwy Café Riche, tak, że ruch powozów ulegał nieustannym przerwom. Wołano ciągle: „Niech żyje Boulanger! Precz z Ferrym!” Gdy Boulanger w południe opuszczał rzeczoną kawiarnię, został powitany z zapalem przez oczekujące go tłumy, wskutek czego powstał niezmierny natłok, tak, że policja musiała wystąpić z całą energją, aby oczyścić drogę. Uwięziono Déroulède'a i inne osoby, wołające: „Niech żyje Boulanger!” — niebawem wszakże uwolniono wszystkich. (*Aj. półn.*)

Rzym 28-go kwietnia. (*Tel. pr. Kur. W.*) — Z Massawy telegrafują, że negus abisyński zawezwał pisemnie Kantibaję do prowadzenia dalszych rokowań o pokój z Włochami. Sprawa wchodzi przeto w okres stanowczy.

Ateny 28-go kwietnia. (*Tel. Aj. półn.*) — Słychać, jakoby gabinet tutejszy zamierzał zwrócić uwagę mocarstw na to, że Turcja nie wykonywa postanowień traktatu berlińskiego, odnoszących się do jej prowincyj greckich.

Belgrad 28-go kwietnia. (*Tel. Aj. północnej.*) — Przesilenie ministerjalne wywołane zostało projektem do prawa o pozostawieniu w rękach rezerwistów broni, powierzonej im w porze ćwiczeń. Król upatrywał w tem żądaniu zamiar ułatwienia zbrojnego rokoszu.

Belgrad 28-go kwietnia. (*Tel. pr. K. W.*) — Skupczyzna będzie rozwiązana.

Sofja 28-go kwietnia. (*Tel. pryw. K. W.*) — Wszyscy współoskarżeni w procesie majora Popowa o sprzeniewierzenie funduszów pułkowych spychają na niego całą winę.

Berlin 28-go kwietnia, g. 2 m. 30. (*T. p. K. W.*) — Bilety banku rosyjskiego 159.40 (wczoraj 168.90). — Bilety banku rosyjskiego na dostawę 167.75 (wczoraj 167.75).

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— *Pani Natalji R.* — Posiedzenie komisji w sprawie fundacji dla literatów im. Franciszka Kochmana odbyło się dnia 21-go b. m., t. j. w dniu, w którym termin konkursu upłynął. Nadesłano prac około 40-tu, które rozebrały pomiędzy siebie do oceny cztery sekcje — historyczna, literacka, prawnicza i przyrodniczo-matematyczna. Następnego posiedzenia wyznaczono na d. 23-ci czerwca r. b.

— *Panu J. K. z Chmielnej.* — Grzybowska, 21.

GIEŁDA.

Warszawa 28-go kwietnia.

Z Berlina otrzymaliśmy dziś szacowanie 168, równie 59.52 $\frac{1}{2}$ bez kosztów, z zaznaczeniem słabej dążności giełdy tamtejszej. U nas rozpoczęło obroty dosyć ospale wczorajszym końcowym kursem 59.30 za wpłatę w Berlinie i podniesiono tę cenę bardzo szybko do 59.45, gdy jedna z najpoważniejszych naszych instytucyj bankowych stanęła w rzędzie odbiorców. Dostawy z odbiorem do końca maja r. b. do woli kupującego robiono po 59.65. Różnice wynosiły dziś 15 kop., w porównaniu z wczorajszym kursem końcowym tyleż na korzyść Berlina.

Waluty obce w średnim ruchu.

Za długi Berlin płacono 59.55 i 59.56.

Krótkim Berlinem obracano po 59.30, 59.32 $\frac{1}{2}$, 59.35, 59.37 $\frac{1}{2}$, 59.42 $\frac{1}{2}$ i 59.45, żądając 59.55, przy poszukiwaniu po 59.30.

Inne niemieckie krótkoterminowe miasta bankowe oddawano po 59.20.

Krótki Londyn ofiarowano po 12.08, oddawano po 12.06 i 12.06 $\frac{1}{2}$.

Paryż krótki kupowano po 47.95, przy żądaniu 48.05.

Wiedeń krótki chciano nabyć po 94.90, przy zaofiarowaniu po 95.35, nabywano po 94.85 i 94.95.

W papierach obroty bardzo małe, dążność ospała.

Listy likwidacyjne w żądaniu 90.30 i 90, stosownie do wielkości odcinków, w płaceniu zaś po 90 i 89.60.

Wschodnie pożyczki ofiarowano po 99.50 I em., 98.50 II i 98.75 III em., branoby po 99, 98 i 98.25.

Kilka tysięcy nowej pożyczki czteroprocentowej kupiono po 83.07 $\frac{1}{2}$, poszukując po 82.90, przy chęci osiągnięcia 83.30.

Listy zastawne ziemskie chciano zbyć po 100.90 za I ser., 100 za II, III i IV ser. i 99.90 za V ser., płacono 99.70 za II, III i IV-tą ser. i po 99.50 za najmłodszą serję, której zabrano kilka tysięcy po 99.65 i 99.70.

Listy zastawne m. Warszawy w zaofiarowaniu po 100.10, 99.15, 98.50, 98.20 i 97.90, w poszukiwaniu zaś po 99.60, 98.70, 98.10, 97.90 i 97.50, według serji.

Listy zastawne m. Łodzi starano się umieścić po 94, 93.25 i 92.75.

Obliży kanalizacyjne m. Warszawy oddanoby po 93.

Obliży 4 $\frac{1}{2}$ % kolei fabryczno-łódzkiej były ofiarowane po 95 $\frac{1}{2}$, a poszukiwane po 95.

Akceje kolei terespolskiej 168 w żądaniu i 165 w poszukiwaniu, fabryczno-łódzkie po 225 szukano. Akcje banku handlowego w Warszawie ofiarowano po 330, a warsz. banku dyskontowego po 282, przy chęci płacenia 325 i 278. Świadczeń tymczasowych na akcje warsz. Tow. ubezpiecz. od ognia szukano po 205. Akcje starachowickie po 65 w zaofiarowaniu, a hutnicze po 275, płacić chciano za hutnicze akcje 250, a za Towarzystwo zakładów przedz. bawełny w Zawierciu po 270.

Godzina 12. Usposobienie mocne, wyczekujące.

W. A.

SPRAWOZDANIA Z TARGÓW.

Cukier. Pomimo konwencji cukrowej, zawartej w Kijowie dnia 26-go b. m., do której przystąpiło więcej fabryk cukru, niż się spodziewano, jak również pomimo otwarcia normalnego ruchu na kolejach, obroty na rynku cukrowym naszego miasta były w ciągu ubiegłego tygodnia bardzo nie wielkie. Płacono za Hermanów i Oryszew rs. 3, za Leonów i inne marki polskie rs. 2 kop. 97 i pół, za kostki od rs. 2.90 do 2.92 i pół. Rafinady rosskie od 2.97 i pół do 3 rs. Mączka na wagony po rs. 2.70 kop. Nadchodzące święta starego stylu powstrzymują handel znowu na jakieś dni kilka-nasze.

Miód i воск. Zapasy patoki zmniejszają się stopniowo, natomiast miód z woskiem nadchodzi na nasz rynek dość dużo. Usposobienie słabe i ceny niższe. Miód prima biały płacono rs. 5.50 do 6, jasno-żółty rs. 5 do 5.15, brązowy rs. 4.75 do 5.00, rosski rs. 4 do 4.50 za pud. Miód z woskiem rs. 4.50 do 5.00 za pud. Wosku znajduje się na rynku naszym dość dużo. Usposobienie ospałe i ceny chwiejne. Jasny bez fusów rs. 18 do 18.50, średni rs. 17.50 do 18, ordynarny i ciemny 16.50 do 17.00 za pud. Ceny powyższe tak miodu jak wosku, należy rozumieć franco skład odbierającego przy tarze netto i za gotówkę, według wiadomych zwyczajów handlowych.

Len na rynku ryskim w dalszym ciągu mocno. **Konopie** spokojnie przy mocnym obrotach.

Suchoe produkty broszarne. Z powodu robót polnych i zasiewów, dowóz jęczmienia znowu jest obecnie mniejszy i potrzeb browarnych w zupełności nie zaspakaja. Cena za korzec jęczmienia czterozędowego wynosi rs. 3.25 do 3.75, cena dwurzędowego 3.60 do 3.95 za korzec. Na zwykłe cen wielce wpływa wywóz jęczmienia do Cesarstwa, a również zagranicę. Za pud wyborowego dwurzędowego siodu płacono rs. 1.55, za pud czterozędowego 1.40. **Kwiat** za pud 60 kop. **Chmiel** bez obrotów.

— Rada miejska warszawska dobroczynności publicznej. W wykonaniu aktu darowizny JO. księżnej Anny Wolskiej z dnia 2 (14) czerwca 1850 roku, Rada miejska na posiedzeniu z dnia 14 (26) marca r. b. przy współudziale osób naznaczonych w akcie darowizny, przyznała z procentów od legowanego kapitału tytułem posagu sumę rs. 239 kop. 50 pannie Zofji Cholewickiej, córce fabrykanta, 25 lat mającej, zupełnej sierocie, zamieszkałej w domu pod pod № 2499 w Warszawie.

Wypłata posagu nastąpi nieważniej, jak po przedstawieniu Radzie miejskiej aktu zawarcia małżeństwa przez obdarowaną, w rocznicę zgonu s. p. Elżbiety Aleksiejewnej księżnej warszawskiej, hrabiny Paszkiewicz Erywańskiej, matki zapisodawczyni, to jest dnia 30 kwietnia (12 maja) r. b.

Naczelnik zakładów dobroczynnych
rzeczywisty radca stanu K. Puchalski.
Sekretarz rady Lechowicz.

— **Urząd Loterii** podaje do wiadomości osób interesowanych, że stosownie do § 5-go przepisów i objaśnień planu 150 loterii klasycznej, ciągnięcie 4-ej klasy tejże loterii odbędzie się w d. 29 i 30 kwietnia (11 i 12 maja) r. b. w sali losowań warszawskiego kantoru Banku Państwa, poczynając od godziny 10-ej zrana, o czym urząd loterii, podając do wiadomości, uprzedza zarazem wszystkich, w tej loterji grających, aby z odmianną swych losów pośpieszyli, gdyż wygrana, jakaby przypaść mogła, tylko okazicielowi losu z właściwej klasy wypłaconą będzie.

Przytem urząd loterii zawiadamia, iż nikt z publiczności na ciągnięcie do sali losowań urzędu loterii nie będzie dopuszczony i raczej, jak za okazaniem właściwego biletu na tę klasę otrzymać się mającego z tegoż Urzędu.

Naczelnik urzędu J. Martyniński.
Sekretarz St. Pomiechowski.

Lista przyjezdnych.

Hotel Angielski: A. Trębicki sędz. gmin. z w. Łomian, M. Wasowicz obywat. z Lipna, E. Kowalewska żona prezesa sądu z Częstochowy, A. Sacharow poruczn. z Góry-Kalwarji, A. Protopopow sztabs-kapit. z Łowicza, R. Lubowski obyw. ze Stopnicy, A. Labowicki ob. ze Stopnicy, J. Zabiello dym, kapit. z Radomia.

Hotel Drzędziński: K. Kunde ob. z w. Kościelec, H. Janowski kup. z Płocka, A. Kowalski urzęd. z Koźlenia, A. Maksymowski kapit. z Siedlec, M. Konaszyński sztabs-kapitan z Nowogeorgiewska.

Hotel Europejski: A. Nowosielska żona pułkownika z Włocławka, J. Konelski kup. z Odesy, A. Makowski obyw. z Siedlec, S. Maszewski inżyn. z Aleksandrowa, A. Turczaninowa żona pułkownika z Moskwy, P. Gette urzęd. z Pskowa, R. Nikołajew urzęd. z Pskowa, bar. Z. Dangel ob. z Błonia, M. Russel ob. z Moskwy, E. Russel obyw. z Moskwy, W. Zachert fabr. z Grodna, J. Majewska żona rad. stanu z Wilna, W. Szaniawski sędz. gmin. z Siedlec, W. Wołowski adw. z Lublina, Z. Fechter urzęd. z Lublina, M. Milewska obywat. z Kalisza, H. Duren rad. stanu z Płocka.

Hotel Francuski: K. Górski doktor filozofji z Kowna, M. Sołomencow ob. z zagranicy.

Hotel Krakowski: A. Surmeniew komisarz do spraw włośc. z Włocławka, W. Abramowicz obyw. z w. Kamionka, J. Dejtsz fabr. z w. Gorzele, J. Troicki podporucznik z w. Żelichowa, W. Miaskowska żona kapit. z Nowogeorgiewska, A. Dobromysłow pułkownik z Włocławka.

Hotel Niemiecki: H. Lubliner kup. z Wrocławia, S. Wołński ob. z Grodziska, M. Cwejbaum ob. z Łodzi, S. Krettingen-Mielnig obywat. z Puławy, H. Gorbaczewicz pomocnik naczel. pow. z Kolna, A. Bilienkin obywat. z Berdyczewa, M. Mandmes obyw. z Grodna.

Hotel Paryski: A. Dunaj kup. z zagranicy, L. de Bruinold rotmistrz z Pułtusk, S. Bagiński kapitan z Góry-Kalwarji, A. Wesołowska obyw. z m. Turka, A. Sienkiewicz podpułk. z Łowicza, P. Pejker kapit. z Pułtusk, A. Iwanow sztabs-kapitan z Łukowa, J. Wronski ksiądz z w. Świerze, W. Zakrzewski obyw. z Łask.

Hotel Polski: H. Haskel kup. z Marjampola, A. Zarzyński ob. z Płocka, E. Wincenti cukiernik z Płocka, Z. Sierżpułowski obyw. z Lublina, K. Dąbrowski ob. z Wilna, W. Biedrzycki sędz. z Płocka, G. Stankiewicz syn ob. z Lublina, A. Bitner obyw. z Kowna.

Hotel Rzymski: A. Pęcherzewski kapit. z Nowo-Mińska, bar. W. Helmersen obyw. z w. Janowca, M. Mielnicki podpułkownik z Brześcia-Litewskiego, M. Bechlemiszew podporuczn. z Brześcia-Litewskiego, W. Dmitrowski jener.-lejt. z Brześcia-Litewskiego, J. Parczewski kup. z Wilna, K. Sobieszczański ob. z w. Podlebow, A. Krzemiński obywatel z wsi Mentow.

Hotel Saski: Z. Berkowiczowa mieszkanka z Kijowa, O. Stepanowa obyw. z Moskwy, A. Henryks ob. z Moskwy, S. Chmieliński obyw. z Kalisza, A. Kuziajewski jener.-major z Brześcia-Litewskiego, A. Rościszewski ob. z w. Brudno, F. Malewska ob. z Wilna, A. Zadernowski ob. z Kobrynia, bar. L. Rozwadowski porucznik z Łucka, M. Borzducha ob. z w. Borydanka, W. Bogaczewicz podporucznik z Siedlec, W. Kosiński obyw. z Radomia, M. Bielawski ksiądz prawosławny z Łomży, B. Krejtsztejn ob. z w. Wendewa.

Hotel Słowiański: E. Rozenberg handl. z Charkowa, K. Kluszewski syn urzęd. z os. Nowo-Aleksandriji, T. Łaneccki żołn. zapasowy z Piotrkowa, B. Soleccki cieśla z Pułtusk, E. Chmielewski malarz z Lublina, W. Garczyński ob. z w. Szełing, B. Kriger obyw. z w. Bielna, F. Kalinowski szewc z m. Dobrzyń, H. Kaplaun handl. z Kalisza.

Hotel Victoria: B. Henszel kup. z Łodzi, E. Jaroczyńska obyw. z Wiednia, G. Lewi z własn. fund. z w. Kromolow, S. Szezingier kup. z Wrocławia, A. Bienenow artysta. cyrku z m. Heizingforsu, J. Grabski radca majątku z w. Sobone.

Dolina Szwajcarska.

W niedzielę, d. 29 kwietnia 1888 r.

Koncert Popularny Orkiestry Warszawskiej

pod dyrekcją

A. SONNENFELDA.

1) A. Sonnenfeld. Albrecht-marsz. 2) Fr. Flotow. Uwertura z op. „Albin”. 3) I. Ivanowici. „Na falach Dunaju”, walc. 4) J. Rossini. Fantazja z op. „Cyryl i Sewierski”. 5) J. Rossini. Uwertura z op. „Sroka-złotziej”. 6) A. Weiss. Serenada pasterska (1-szy raz). 7) Z. Noskowski. Polonez. 8) G. Steffens. „Z najnowszych czasów”, potpourri. 9) A. Adam. Uwertura z op. „Gdybym był królem”. 10) E. Weyda. „Mein liebes”, piosenka bez słów. 11) M. Moszkowski. Serenada. 12) St. Moniuszko. Mazur (instr. A. Sonnenfeld). Początek o godzinie 5-ej po południu.

— **Dr A. Kwiatkowski** leczy masażem i leczniczą gimnastyką. Nowogrodzka nr 9. Przyjmuje od 5—6-ej. (437)

Cyrk Alberta Schumana.

W środę dnia 2 maja nieodwołalnie ostatnie przedstawienie.

Początek o godzinie 8 ej.

(447)

„VICTORIA” Naturalna Woda Gorzka

trzymająca prym pomiędzy wszystkimi wodami gorzkimi, zawiera o 170 gr. stałych i skutecznych części więcej jak Hunyady János, a o 260 gr. więcej jak l'ülina i Friedrichshall. **Wodę gorzką Victoria** spróbowałem i uznaję jej znakomitą i szczególnie pewną działalność. **Rzeczywisty Radca Stanu, Profesor Uniwers. Dr B. Lambi.** Prospekty wysyła gratis Dyrekcja. Wiedeń, Stefansplatz. Na składzie we wszystkich aptekach w Warszawie. (266)

— **Dr M. Żołędziowski**, przeniósł się z Warszawy do Częstochowy, gdzie zamieszkał w pierwszej Alei, w domu W-go Radzkiego. (1303)

— **Dr Adolf Hertz**, b. lekarz Działoszyna, zamieszkał w Warszawie Wspólna nr 34. Przyjmuje w domu od godziny 12 i pół do 2-ej i od 6—7-ej wieczorem. (1235)

436 Reprezentacja Moskiewskiego Domu Handlowego Piotr Orłow, ma zaszczyt zawiadomić, że do handlow. Wł. F. Nowickiego w Warszawie i Lublinie, nadszedł nowy gatunek herbaty czarnej, po rs. 2.50 za funt, w puszkach blaszanych funtowych i półfuntowych, smaku przewybornego, który poleca w nadziei zyskania szczególnej zaśluzgi u Sz. Publiczności. Również rekomenduje i wszystkie inne gatunki, od rs. 2 za funt poczynając, jako doskonałe—i herbatę prasowaną w tafelkach po rs. 1.20, bardzo dobrą.

(384) Z powodu mającego nastąpić z początkiem czerwca b. r. przeniesienia Składu Tow. Akc. Fabryki WYROBÓW Bawełnianych **Karola Scheibler**, do domu własnego przy ulicy Trębackiej, urządzenie dotychczasowego Składu przy ulicy Rymskiej nr 10 mieszczącego się, jako to: Szafy i Stół sklepowy, różne Utensylja, Kantorowe wewnętrzne, Okna wystawowe, Znaki nad składem; urządzenie gazowe wraz z lampami, oraz różne półki dla składów hurtowych przydatne, są w cenie przystępnej do zbycia.

Bliższa wiadomość ulica **Rymarska nr 10.**

RESTAURACJA LETNIA
WILLANOWSKA
otwartą zostanie w dniu 28 kwietnia 1888 r. (449)

Bank Handlowy w Warszawie

podaje do wiadomości, iż w myśl uchwały zapadłej na Ogólnem Zebraniu Akcjonariuszów, w dniu 26 kwietnia r. b., reszta dywidendy za rok 1887 od Akcyj Banku po potrąceniu zaliczonych już sześciu od sta. płaconą będzie w kwocie po rs. 5 na każdą akcję, poczynając od dnia 30-go b. m. i r. w Kasie Banku w Warszawie albo w kasie Oddziału tegoż Banku w St.-Petersburgu albo też w Berlinie w Banku kredytowym Środkowych Niemiec za zwrotem kuponu dywidendowego za 1887 rok. (450)

Hotel FRANCUSKI (Plac Zielony)

DAWNIEJ MARINGE.

Do wydzierżawienia od 1-go lipca r. b.

Restauracja hotelu może być oddzielnie wydzierżawiona.

Bliższa wiadomość o warunkach ulica Niecała nr 1, u p. Bronisława Rożyńskiego od godz. 5—7-ej po południu. Pośrednictwo wylacza się. (1301)

— Pogrzeby, ekshumacje, przewożenie zwłok załatwia; trumny, gotowe żaloby, kapelusze, welony najtaniej sprzedaje **J. Pelczynski**, Nowy-Swiat 50. (1268)

RESTAURACJA
WILLA MARCELIN
zarogatką Belwederską otwartą zostaje na sezon letni
w d. 28 kwietnia.

Letnie mieszkania z kuchniami do najęcia. (452)

PAPIEROSY „NIESKLEJANE“ (SANS COLLE) BRACI POLAKIEWICZ

Nr 6 po Rs. 2 — za 100 sztuk

5	1 kop.	50	"	"
4	1	20	"	"
3	1	—	"	"
2	1	—	"	"
1	—	70	"	"
7	—	70	"	"
9	—	60	"	"

pakowane po 1/10, 1/25, 1/100 (433)

Uprasza się o łaskawe zwrócenie bacznej uwagi na firmę niniejszą, gdyż w handlu pojawiły się imitacje takowych.

W Ambulatorjum Szpitala Dzieciątka Jezus (Główne wejście od placu Wareckiego, na lewo), udzielają bezpłatnie porady, następujący lekarze:

- 1) Z chorobami wewnętrznymi i dziećmi, codziennie od 12 do 1-ej po południu **J. Polak**.
- 2) Z chorobami zewnętrznymi, codziennie od 1-ej do 2-ej po południu **Wład. Krajewski**.
- 3) Z chorobami uszu w poniedziałki, środy, czwartki i soboty, od 11-ej do 12-ej w południe **Mo-drzejewski**.
- 4) Z chorobami gardła, krtani i nosa w niedziele, wtorki i piątki od 11-ej do 12-ej w południe doktor **Karwowski**. (321)

LECZNICA PIERWSZA.

NIECALA 1 (dom hr. Krasińskiego, I-epiętro).
Ceny porady lekarskiej kop. 40. Biedni otrzymują poradę bezpłatnie, a lekarstwa z aptek kosztem Leczniczy. (1)

(879) Kob. lekarz dentysta **Olga Scholten**, Jasna nr 3, parter, zęby sztuczne od rs. 1 i wyżej.

1195 D-ta **F. Ziemiański**, zmienił dotychczasowe godziny i obecnie przyjmuje cierpiących od 10 rano do 4. Trębacka nr 1, róg Krak.-Przedm.

— Dentysta **Głogowski**, b. asystent dra Kobylńskiego, Chmielna 35, od 10—6. Sztuczne zęby, plombowanie. (373)

1282 Albert Klimpel, adwokat przysięgły, przeniósł kancelarię z Siedlec do Warszawy, na Chłodną 21.

— Magazyn ubiorów męskich „Pracownia Warszawska” Miodowa 15. Odnacza się pięknym krojem—garnitury kurtowe od rs. 18. Obstalunki w 24 godzin wykończy. (1295)

Kurs giełdy warszawskiej.

Dnia 28-go kwietnia 1888 r.

Weksle:	Żąd.	Plac.
Berlin 100 mar. z krótk. ter.	59.55	59.30
Londyn 1 funt ster.	12.08	—
Paryż 100 franków	48.05	—
Wiedeń 100 guld.	95.35	94.90
Papiery publiczne:		
5% Listy zast. z r. 18-9 d.	—	—
m.	100.90	—
Listy zast. m. Warsz. ser. I	100.10	99.60
" " " II	99.15	98.70
" " " III	98.50	98.10
" " " IV	98.20	97.90
" " " V	97.90	97.50
Listy zast. m. Łodzi serji I	94. —	—
4% Listy likwidacyjne duże	90.30	90. —
małe	90. —	89.60
Hil. Banku Ces. s. I, II i III	—	—
Ros. Poż. Premjowa z r. 1864	—	—
I Pożyczka wschodnia rs. 100	99.50	99. —
II " " rs. 100	98.50	98. —
III " " rs. 100	98.75	98.25
4% nowa pożyczka	83.30	82.90
Listy wileńskie długoter.	—	—
Akcje i obligacje:		
Obligacje miasta Warszawy	93. —	—
Akcje dr. ż. warsz.-w. rs. 100	—	—
Akcje dr. ż. warsz.-b. rs. 100	—	—
Akcje dr. ż. warsz.-terespol.	168. —	165. —
Akcje dr. żel. fabr.-łódzkiej	—	225. —
Akcje Banku handl. warsz.	330. —	325. —
Akcje Banku dyskont. warsz.	282. —	278. —
Akcje warsz. Tow. ub. od ogn.	—	205. —
Akcje warsz. Tow. fab. cukru	—	—
Akcje Tow. f. cukru Józefów	—	—
Akcje Dobrzel. Tow. f. cukru	—	—
Akcje Tow. Lilpop. Rau i Lew.	—	—
Akcje Tow. przędz. Zawiercie	—	270. —

Wartość kuponu:

(po potrąceniu podatku skarbowego).
Od Listów zast. ziemskich 5% kop. 166³
Od Listów zast. m. Warszawy kop. 35⁶
Od Listów zast. m. Łodzi kop. 233⁵
Od Listów likwidacyjnych kop. 155²
Od Obligów m. Warszawy 19⁸

Targi NA PLACU WITKOWSKIEGO.

Dnia 27-go kwietnia 1888 r.

	Pud	Korzec
od do	od do	od do
K o p i e j e k		
Pszenica 242 sm. i ord.	—	—
" " pstra i dobra	—	—
" " biała	—	—
" " wyborowa	—	700
Żyto wyborowe 232 funt.	—	375 390
" " średnie	—	360
" " wadliwe	—	—
Jęczmień 2 i 4 rzęd. 202 f.	—	—
Owies " " 142 f.	—	215 267
Gryka " " 202 f.	—	—
Rzepak letni	—	—
" zimowy 212 funt.	—	—
Rzepak rapos. zim. 212 f.	—	—
Groch polny 262 funt.	—	390
Ziemniaki	—	—
Masło świeże funt	—	—
" solone pud	—	—
Siana pud	40	50
Słomy pud	25	30
Drzewa opał. twar. s. kub.	—	—
" " miękkie	—	—

CENA OKOWITY

z dnia 27-go kwietnia 1888 r.
Hurt. skład. wiadro 817⁵—820⁵
Pojed. szynk. 830—833
z dodatkiem 2%
78% z akcyzą po 9/4 kop. od %

dnia 11 (23) maja r. b. do godziny 2-ej po południu, akcje właściwe lub pożytkowe w ilości najmniej 2,000 rubli kapitału nominalnej wartości w Kasie Głównej Towarzystwa w Warszawie, lub też w jednym z niżej wymienionych domów bankierskich a mianowicie:

w St.-Petersburgu, w filji warszawskiego Banku handlowego lub w domu bankierskim G. Sterky i Syn;

w Berlinie, w filji Banku kredytowego Środkowych Niemiec lub w dyrekcji Towarzystwa dyskontowego;

w Wrocławiu, w kasie zjednoczenia bankowego szląskiego;

w Frankfurcie n. M., w domu bankierskim M. A. de Rotszyld i Synowie i w domu bankierskim I. Weiller Synowie;

w Dreźnie, w Banku drezdeńskim;

w Amsterdamie, w domu bankierskim Lippman, Rosenthal i Spółka;

w Brukseli, w domu bankierskim Brugman Synowie;

w Londynie, w domu bankierskim N. M. Rothschild and Sons i w „Deutsche Bank”;

w Krakowie, w Banku galicyjskim dla handlu i przemysłu;

w Paryżu, w Towarzystwie: „Crédit Lyonnais”.

Za tytuł do uczestniczenia na Ogólnem Zgromadzeniu służyć także, w myśl § 34 Ustawy Towarzystwa, poświadczenia Warszawskiej Filji Banku Państwa na złożone tamże akcje, byle skład ich nastąpił w terminie do deponowania akcyj powyżej oznaczonym.

Akcje złożone być winny przy załączeniu specyfikacji numerów, spisanej w dwóch jednobrzmiących egzemplarzach i podpisanej.

Nr I specyfikacji po poświadczeniu przez Kasę Główną lub dom bankierski, zwrócony będzie składającemu akcje jako dowód dokonania depozytu; Nr II pozostanie przy akcjach.

Zwrot depozytu nastąpi po odbytem Zgromadzeniu, jedynie za złożeniem specyfikacji numerem I oznaczonej, obejmującej pokwitowanie z przyjęcia depozytu.

Odpowiednio do § 30 Ustawy, Akcjonariusz może prawo uczestnictwa na Zgromadzeniu Ogólnem przełać na innego Akcjonariusza, udział w temże Zebraniu biorącego, za udzieleniem prywatnego pełnomocnictwa.

Warszawa d. 14 (26) kwietnia 1888 r. (445)

KORESPONDENCJA PRYWATNA.

— Jedyna! jam zawsze ten sam, a bezmózgowy tyran padnie swą bezsilnością; wierz w opiekę choćby dla ciebie niespostrzegalną. Zamaczał się w brudach, podczuwany przez fałszywych przyjaciół i w brudach cuchnących skończy—sam nie wiedząc dlaczego. Kto mieczem wojuje, od miecza ginie! Bądź s łna sobą, nie zmieniaj się droga, a przyszłość wynagrodzi przebyte cierpienia. Przewrotność i wandalizm—głupie, a co boleśniejse bezzasadne, odniosą zasłużoną karę. *Festina lente! Ora et labora!*

NOWE DZIEŁO Edmunda Jankowskiego Ogród przy dworze wiejskim.

Około 700 stronnie druku w dużej 8-ce, 300 rysunków, oraz 6 tablic litografowanych.—**Tom I. Ogród użytkowy**, mieści w sobie wiadomości: 1) O hodowli warzyw, 2) drzew owocowych i 3) użytkowaniu czyli przerabianiu owoców.—**Tom II. Ogród ozdobny**, zawiera: 1) naukę o ogrodzie spacerowym, 2) opisanie drzew i krzewów ozdobnych w kraju naszym wypróbowanych, oraz ich hodowli, 3) kwiaty w gruncie, 4) kwiaty pod szklami. Do tomu I, dodane są plany ogrodów przy dworach wiejskich z objaśnieniami, a do tomu II, plany i wzory najtańszych i najlepszych szklarni na wsi potrzebnych.

Jestto jedyny w swoim rodzaju oryginalny polski podręcznik ogrodnicy, treściwy, praktyczny i uwzględniający wszelkie potrzeby ogrodu wiejskiego.

Książkę tę po rs. 4, nabywać można u autora (zarazem wydawcy), adresując. Warszawa „Ogrodnik Polski” Mazowiecka 11.—**Ogród przy dworze wiejskim**, wydanie z druku przed końcem Maja 1888 r. 759r

Dla Panów

LEKARZY!

Lekarz praktykujący w osadzie Ożarów (gub. Radom.), wkrótce opuszcza to miejsce. Osady w pobliżu położone: Tarłów, Cmiełów, Gliniany, Łasocin, Janików i Rachów, oraz liczne majątki ziemskie w okolicy Ożarowa, dają rękojmię korzystnej w tej okolicy dla lekarza pracy.

Ktoby zatem z pp. Lekarzy pragnął bliższych objaśnień, zechce się jaknajprędzej zgłosić na Hożą № 26, mieszkania № 1, między godziną 12-tą a 2-gą i od 4-ej do 5-ej po południu, lub znieść się listownie z właścicielem apteki w Ożarowie. 558

Dystylarnia w Jeziorku pod Łomżą

potrzebuje

prawdziwej **STARKI** i kilkunasto letniej **ŻYTIŃOWKI**.

Łaskawe oferty przesłać proszę albo wprost do Jeziorka, albo do Warszawy, Mazowiecka № 11, mieszkania 6. 755R

Letnie Mieszkania

w parku **Feliksowie**, w pobliżu stacji Małkiń, kolei żel. Warsz.-Petersb., od 1-go do 4-ch dużych pokojów z wszelkimi wygodami. Bliższa wiadomość ul. Grzybowska № 17, m. 26, od 12 do 5-ej, lub listownie Administrator Feliksowa, przez Małkiń w Broku. 559

DZIEŁA RELIGIJNE.

Niżej wymienione dzieła Ks. Adolfa Pleszczyńskiego K. S. T., są do nabycia we wszystkich księgarniach, a główny skład w księgarni Gebethnera i Wolffa w Warszawie.

1. **Duch S-go Franciszka Salezego**, czyli wierny obraz myśli i uczuć tego świętego, przekład z francuskiego. Cena k. 75.
2. 5-ta edycja znacznie powiększona p. t. **Nowy upominek dla parafian**, zawierający krótki wykład katechizmu, oraz obrzędów kościoła rzymsko-katolickiego. Cena kop. 12 1/2.
3. **O św. Sakramencie bierzmowania**, Cena kop. 3.
4. **O Mszy S-tej i do Mszy S-tej uwagi i modlitwy**, Cena kop. 30.
5. **Nabożeństwo Majowe**. Wykład Liturgii Loretańskiej zastosowany do nabożeństwa Majowego. Cena kop. 35 bez opr., a w ozdobnej oprawie kop. 60. 441

WYDAWNICTWO 723R

Spółki Nakładowej.

Wyszło z druku **głośne** w języku niemieckim, a znacznie przez autora w polskim rozszerzone dzieło

Dra Ludwika GUMPLOWICZA,

prof. Uniwersytetu w Gracu,

pod tytułem

System Socjologii.

Cena rs. 3 k. 30, z przesyłką rs. 3 k. 60, we wszystkich księgarniach.

Strumillo Józef.

Ogrody Północne,

wydanie nowe, zupełnie przerobione przez **Wł. Tynieckiego**, 3 tomy. Wilno 1880, 8, t. I str. 272, II 290, III 463. Rs. 4.

Tom I zawiera **Sadownictwo**, osobno rs. 1 kop. 50.

Tom II **Ogród Warzywny**, osobno rs. 1 kop. 50.

Tom III **Ogród ozdobny**, hodowla roślin i kwiatów cieplarniowych i wazonowych i kalendarz ogrodniczy rs. 2. 715r

Pelerynki dzietowe od rs. 7

Dolmany dzietowe od rs. 20.

Garnitury dzietowe od rs. 6.

Zaboty i garnitury od rs. 1.

Egretki, Skrzydełka i t. d. od kop. 25.

Koronki, Marabuty od 40 i 90 kop.

Fasony dzietowe ażurowe od rs. 2.

Kapelusze letnie dzietowe ubrane od 8 rs.

Wyszywanie sutaszem i t. p. wyroby wykonywa

Fabryka Dżetów

„DEUX AMIES”

R709

Hoza Nr 13.

Letnie mieszkania

za rogatką Moskiewską (Grochowską) 7-ma wiorsta, od przystanku kolei półwiorsty, blisko lasów sosnowych.

Dom składający się z 7-miu pokoiów umeblowanych i kuchni, lodownia, kapiel w bieżącej wodzie urządzone, w środku dużego parku i ogrodu owocowego położone i t. p. wygodny; są i lokale po rs. 40.—Bliższa wiadomość: ul. Żabia № 7, stróż wskaże. R756



Ze wsi sprowadzone dwule

rosie kare

KLACZE

zdadne do karety i

KUCYK

kary pod wierzch ujeżdżany, do sprzedania. Obejrzeć można od godziny 10-iej do 12-iej w południe, przy ulicy **Podwale** № 19, w Hotelu Płockim. 562

Wskutek nieprzewidzianych okoliczności są do sprzedania tanio

Maszyny tkackie

wraz z zabudowaniem fabrycznym przedziałni, lub też osobno. Maszyny są w bardzo dobrym stanie i mogą pracować bez potrzeby montowania. Po bliższe szczegóły należy zwracać się listownie po rusku lub po francusku do **Petersburga, Bolszaja Morskaja**, w domu № 16, mieszkania 6, litera T. 752R

Letnie Mieszkanie

w **Otwocku**, w willi murowanej, wprost stacji kolei żelaznej, składające się z 6-ciu pokoiów, 2-ch suteryn na kuchni z balkonami i wszelkimi wygodami. Może być rozdzielone na dwa mieszkania. — Wiadomość: Złota 46, m. 23, lub na miejscu. 521

GŁÓWNY SKŁAD
MEBLI GIĘTYCH

z FABRYK

B-ci THONET w WIEDNIU

i fabryki krajowej

„BIELSK”

Ulica Hr. Kotzebue Nr 2,

róg Wierzbowej,

poleca wielki wybór rzeźbionych mebli

560 po cenach niższych.

WYPRZEDAŻ

707r

Obie Papierowych (Reszek)

do 10 łok. o 50%,

do 20 łok. o 25%

niżej cen praktykowanych, w Składzie

obię, cerat i rolet pod firmą

W. Muszewski,

Długa 40, wprost Hotelu Polskiego.

KONIE

4-ry szpakowate czteroletnie do sprzedania, z tych para zdolnych pod wierzch ogier i wałach, para do roboty. — Wiadomość: Złota № 54 nowy. 515

Główny Skład

539r

Trumien Metalowych,

Wieniec i Gerlandy, oraz Kwiatki pojedyncze, metalowe i porcelanowe. **Fabryka Lamp, Latarni i Wyróbów Metalowych F. TRELLE**, Nowy-Swiat № 70.

Do sprzedania

Majątek Ziemi

w dobrej glebie, włók 35, w gubernji Kaliskiej, powiecie Łęczyckim, pomiędzy stacjami kolei żelaznej War.-Byd. i Fab.-Łódz., w pobliżu szosy, pośród fabryk cukru i krochmalni, Dom mieszkalny murowany o 12-tu pokojach, z inwentarzami i zasiewami kompletnymi, znaczna plantacja buraków. — Wiadomość na miejscu w Skotnikach, st. poczt. Ozorków — w Kaliszu u W-go Tymienieckiego Adwokata. 667R

Do Składu Materjałów budo-

wlanych i Węgla kamiennych

M. Willman

w Warszawie, Twarda № 13/21,

nadszedł świeży transport

Cementu krajowego z fabryki

„GRODZIEC”

jedynie znanej fabryki krajowej, której wyroby w niczem nie ustępują cementom angielskim Jonsona i Rubensa, a przewyższają wszelkie inne zagraniczne.

Skutkiem czego **Cement fabryki „Grodziec”** jest zalecany do wszystkich robót rządowych, jako też i kanalizacji m. Warszawy.

Nadto posiada **Wapno** suche i staro-lasowane, **Gips**, **Cegłę** ogniotrwałą angielską Ramsaj, różnych kształtów, wielkości, i krajową **Glinę** ogniotrwałą, **Tekturę** smołowcową, **Lak** i **Smołę** gazową na beczki, **glinę**, **piasek**, **trzcinę**, **cegie** zwyczajną i t. p.

Ceny umiarkowane. — Sprzedaż w ilościach żądanych, ekspedycja bezwzględna. 474R

Różne nieszczęścia, kalectwa, a nawet i śmierć.

Każdemu wiadomo, iż wiele nieszczęść w Warszawie wynika z przyczyny łamania się osi, tak u karet, dorożek, jak i u wozów ciężarowych, które to bodajby z najlepszego żelaza były zrobione, przez długie jazdy po bruku miasta, robiąc miljonowe uderzenia po kamieniach, przez co, jak praktyka dowodzi, żelazo także traci swoją siłę elastyczną i obraca się w słój lanego żelaza, które przy najniejszym uderzeniu złamać się musi. Dla tego ja, niżej podpisany, po długiej praktyce doszedłem do tego, że każde żelazo bodajby najgorsze, przerabiam w najlepsze, za co już kilka razy po zagranicami naszego kraju odbierałem różne nagrody, a nawet złoty medal posiadam, dla czego umyślnie dla takich robót zakładam warsztat we własnym domu na ulicy Bugaj № 18 i spodziewam się, iż Szanowi właściciele powozów, dorożek, wozów, chcący uniknąć nieszczęść, pośpieszą się zgłosić do mnie z osiami, które ja za małym wynagrodzeniem przyprowadzę do porządku.

Koszt powozów z rozebraniem i zebraniem od każdej osi od 4 do 5 rs.

Dorożek i wozów ciężarowych od każdej osi od 3 do 4 rs.

Na każdą os stawiam markę, którego dnia, miesiąca i roku,

każdy powóz może we 24 godzin odstawić, na żądanie mogę na

J. 3/5 88. L.

miejscu robotę ukończyć.

Gwarancja powozów na lat 10, dorożek i wozów 5 lat, w razie złamania się osi w tym czasie, płacę karę 5 razy taką, jaką była zapłata. 563

Mechanik 40-letniej praktyki tak zagranicą jako i w kraju **Lasiewicz**.

MIODOSYTANIA

na wzór **starożytnych miodów polskich** sprzedaje miody sycone różnych gatunków, **czyste** oraz **różno-owocowe**, w większych i mniejszych partjach. Firma **K. Mieszkowskiego**, Nowy-Swiat Nr 27, w podwórzu, dom własny. 552

Tektura Kamiennie - Smołowcowa

do pokrywania dachów,

wyrabiana w fabryce Soczewka,

powiat Gostyński, gubernja Warszawska.

Dachy z tektury kamiennie-smołowcowej, ręcznego wyrobu, stanowią lekkie, trwałe, bezpieczne i tanie pokrycie, **wypróbowanie w kraju od lat 30.**

Towarzystwa Ubezpieczeń od ognia, stawiają te dachy na równi z dachami metalowymi, co do wysokości składek assekuracyjnych. Zamówienia przyjmują się w Zarządzie Fabryki Soczewka lub w Warszawie, w Kantorze sprzedaży przy ulicy Granicznej Nr 15.

Cena 1 łokcia □ m. polskiej 10 kop.

Cena 1 łokcia □ z pokryciem 17 kop.

Brozurki objaśniające na żądanie franco i bezpłatnie. 556

ZAWIADOMIENIE.

Mam zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, że cukiernia istniejąca pod firmą **A. Paravicini**, przy rogu **Nowego-Swiatu** i **Placu S-go Aleksandra**, przeszła obecnie na własność moją, i takową pod własną firmą

KAROL MÜKKE, prowadzić będę.

Jako długoletni, główny współpracownik najpierwszej Cukierni Warszawskiej, **Lourse & Comp.** w **Hotelu Europejskim**, miałem sposobność zbadać gust i wymagania wyborowej Publiczności, a zarazem obeznać się z najnowszymi zdobyczami i ulepszeniami w cukierniczym fachu.

Obecnie, rozpoczynając pracę na własną rękę, mam nadzieję, że wsparty doświadczeniem własnym i względami Szan. Publiczności, zdołam nabyty przezemnie Zakład cukierniczy utrzymać na takiej stopie, iżby pod każdym względem odpowiadał wymaganiom wszelkim.

LODY, CUKRY, CIASTA i wogóle wyroby cukiernicze, wychodząc będą z laboratorjów mego zakładu, wykonane pod osobistym moim kierunkiem, i śmiem poclebiać sobie, iż potrafią mi zjednać zaufanie Szan. Klientów, tak w samej cukierni jak i na mieście w domach, które obstarunkami swemi zaszczyć mnie raczą. Obstarunki takie Cukiernia moja w każdej chwili przyjmuję i najakuratniej wykonywać będzie.

Obfita czytelnia gazet krajowych i zagranicznych. Po nad Cukiernią, w lokalu na I-em piętrze, ustawione są **cztery dokładne Bilardy**, wśród sal obszernych i widnych, z trzema balkonami od frontu, z których dla gości otwiera się widok na ulicę i na plac cały. R750

Karol Mükke.

KAPSULKI MATICO

PP. GR MAULT i K° w Paryżu.

Skuteczność niezawodna w leczeniu **rzeżączek** bez utrudzenia żołądka, które zawsze pociąga za sobą użycie kapsulek z kubeką w płynie.

W Paryżu, 8, ulica Vivienne, i w głównych aptekach.

Faetony, Wolanty
i Amerykany,

nowe i używane, na jednego konia i na parę

Ślizka Nr 21.

544

KORRESPONDENT

w języku niemieckim, a przeważnie francuzkim i ruskim, potrzebny jest na kilka godzin dziennie. Oferty uprasza się składać z dokładnym adresem w Biurze Ogłoszeń Senatorska 26, pod lit. W. 17. 651R

Angielskiego języka

lekcyj udziela nauczyciel **H. BERGER**,
Świętokrzyska № 27, mieszkania 14, od
godz. 2-iej do 4-iej. 547

Nowo otworzona Fabryka Kapeluszy słomkowych i filcowych Hannig & Comp.

przy ul. Przejazd № 9,
poleca wielki wybór kapeluszy
słomkowych w najnowszych paryż-
skich fasonach i najmodniejszych fan-
tazyjnych i gładkich słomach, po ce-
nach przystępnych. 736R

Korzystny interes do sprzedania.

Wynajem Karet i Powozów,

egzystujący od lat kilkudziesięciu, z powodu
ważnych zmian w interesach, jest zaraz do
sprzedania. Powozy, uprzęże i liberja
eleganckie, nowe; konie doborowe.
Wiadomość w Składzie Wódek Uładowska,
Senatorska № 2. 540

MEBLE

Bardzo Tanio
sprzedaje się w Magazynie Nowy-Swiat
№ 24, na pierwszym piętrze, wyroby z wła-
snej fabryki. Nadmieniam przytem, że pe-
łniący obowiązki w moim Magazynie tapicer
Józef Sabor, został wydany, a zatem o-
strzegam, aby nikt na mój rachunek za-
danych zleceń nie przyjmował.

501 **Jan Drzymulski.**

GRZYBKIE KEFIROWE

do robienia kefiru w domu, wypróbo-
wanej dobroci, wraz z informacją
prawidłowego prowadzenia przebiegu
fermentacji, posiada stale świeże 538

ZAKŁAD KEFIROWY przy aptece BIERTUMPFLA i GESSNERA

Aleja Jerozolimska 27, róg Kruczej.
Zapotrzebowania z prowincyj prze-
syłane bywają pocztą na zaliczenie.

LOKAŁ na Bawarje

znany z nazwy **Gdańskiej Piwnicy**, egzy-
stujący od kilkudziesięciu lat przy ulicy
Nowomiejskiej № 20, złożony z 9-ciu poko-
jów, kuchni i ogrodu z altanami i lodownią,
jest do wynajęcia od 1-go Lipca r. b. Wi-
adomość na miejscu u stróża, lub u właście-
la domu, Zielna 13. 541

Nauka i wychowanie.

Adres binra nauczycielskiego Załęskiej,
Mazowiecka 16, rekomenduje nauczycieli,
nauczycielki, bony. 591

Bona niemiecka poszukuje miejsca. Oferty w
Kant. Kurjera pod „M. K.” 320. 7650

Biuro nauczycielskie Załęski, Mazowiecka
№ 16. Lekcje języka i konwersacji fran-
cuzkiej codziennie godzina, rubli sr. 4 miesię-
cznie. 7821

Bony francuzki i niemiecki mogą znaleźć do-
bre miejsca zaraz. Biuro nauczycielskie
Łucyńskiego, Kraków-Przedmieście № 59,
wprost resursy. 892

Gwernantka na wieś, posiadająca dobrze
francuzki i muzykę, potrzebna w końcu
sierpnia. Wiadomość: biuro ogłoszeń, Sena-
torska 26. 880

Nauczycielka wykwalifikowana przygo-
towuje do egzaminów. Wiadomość: ulica
Nowolipie № 4, mieszkania 12. 7221

Potrzebna osoba, znająca gruntownie je-
zyk niemiecki, dla zajęcia się całodziennie
dzieci jako przychodnia. Królewska 1, mie-
szkania 21. 7797

Potrzebna jest bona, niemiecka, znająca
także po polsku, do trzech-letniej dzie-
czynki. Widok 21, m. 9. 7800

Russki student, poszukuje lekcyj. Święto-
krzyska № 15, mieszkania 14. 846

MAGAZYN MEBLI

nowych i używanych ZAŁĘSKIEGO i S-ki

w Warszawie, Marszałkowska № 137

1. Posiada wielki wybór mebli wykwin-
tych i skromnych.
2. Przyjmuje zamówienia i urządza apar-
tamenty podług rysunków.
3. Dział tapicersko-dekoracyjny, odpo-
wiada wszelkim wymaganiom.
4. Kupuje, sprzedaje i wynajmuje mało
używane. 51R

Ceny b. umiarkowane, ale stałe.



OSTRYGI

z NIEUPORT
codziennie świeże

w Handlu Win i Delikatesów

Ant. Stępkowskiego,

Wierzbowa Nr 9. 21

Obszerne SKLEPY

z wielkimi oknami wystawowymi i okaza-
łymi wchodami, w najlepszym punkcie przy
ulicy Długiej w domu № 19, obok ulicy
Miodowej są do wynajęcia od 1-go Lipca
r. b. Wiadomość u Rządcy. 507

W willi **MŁOCINY**, 728R

położonej na 5-iej wioście za rogat-
kami Marymonckimi, przy szosie, do
wynajęcia w każdym czasie

dwie murowane DOMKI,

złożone z 4-5 pokoiów z kuchnią, po-
kojem dla służby, piwnicą, stajnią i
wózownią każdy. Do użytku lokatorów
stary park i łąki na Wiśle. W le-
tnich miesiącach komunikacja omanibu-
sem cztery razy dziennie z placu Kra-
sińskich do granicy Młocin. W bli-
kości lasów Bielański i lasy sosnowe,
na żądanie dodają się niezbędne me-
ble. Wiadomość na miejscu u starsze-
go ogrodnika lub w domu Bankowym
H. Wawelberga, plac Teatralny № 11.

Wielki Wybór Mebli

w Fabryce Stolarskiej

przy ulicy Grzybowskiej Nr 41,

które sprzedaje się po cenie niższej kosztu,
wyroby trwałe i gustowne; aby kupujący
nie byli wprowadzeni w błąd, proszę zwrac-
ać dobrze uwagę na № 41-y, z czem po-
leciam się.

502 **Jan Drzymulski.**

Opony

nieprzemialne oraz 606R

PASY do maszyn

z najprzedniejszego żaglowego płótna
wyrabia i poleca

F. BIERNATH,
Senatorska 32,

gdzie skład Płócien Finlandzkich.

Niniejszem uprasza się byle i obec-
ne uczennice p. Józefy Kamockiej, o nadsy-
łanie pod załączonym adresem fotografii
z podpisami, dla umieszczenia tychże w al-
bumie, ofiarowanym p. Kamockiej przez
kilka uczennic na pamiątkę jej 25-letniej
pracy nauczycielskiej.

Adres: Warszawa, Mazowiecka Nr 6.

550

Doktorowa Chrostowska.

WINA KRYMSKIE

pod gwarancją czystości szcze-
gólniej

CZERWONE, dla ochrony zdrowia

i unikania używania nie zaw-
sze zdrowej wody,

poleca w wielkim wyborze po-
cząwszy od kop. 35 i wyżej za
butelkę. 443R

SKŁAD WIN

BRACI KEMPNER
Warszawa, Długa № 5.

W najdogodniejszej, ze względu na ko-
munikację z miastem, miejscowości, do wy-
najęcia

Letnie Mieszkanie,

w cieniistym ogrodzie w Pruszkowie, dom
złożony z 4-ch pokoiów, kuchni, 2-ch we-
rend i passażu. — Bliższa wiadomość: Brac-
ka № 20, mieszkania 3, do godziny 12-iej
w południe. 542

Do sprzedania lub wdzierżawienia

Folwark

w powiecie Siedleckim, bez serwitut-
tów, w kulturze **wiók 10**, w tem łąk
móg 54, lasu m. 18, reszta pod płu-
giem, budowlę zupełnie dobrą, inwen-
tarz kompletny żywy i martwy. Od sta-
cji kolei Terespolskiej do miasta gu-
berniałnego wiorst 8, do których ko-
munikacja szosa. — Wiadomość w
Warszawie, ulica Ordynacka № 12,
mieszkania 6. 456

Syndyk Tymczasowy Masy Upadłości firmy K. CYBULSKI

zawiadamia, że codziennie o godzinie 6-iej
wieczorem, odbywa się w sklepie firmy **K.
Cybulski**, przy ulicy Senatorskiej № 12,
sprzedaż przez licytację przedmiotów szklan-
nych, porcelanowych, fajansowych i glina-
nych, a w każdą Sobotę o godz. 6-tej wie-
czorem, licytacja wyłącznie szkła francu-
zkiego fabryki Baccarata i przedmiotów apte-
karskich.

Adwokat Przysięgły
B. H. Hoffman.

561

Do interesu przemysłowo-fabrycznego,
egzystującego od lat 40, posiadającego obok
wielkiej wartości inwentarza, własną nieru-
chomość, przynoszącą znaczne zyski, przy
obrocie przechodzącym **100,000 rubli**,
zatrudniającym przeszło **200 robotników**,
mającego wyrobioną i poważną klientelę
w Królestwie i Cesarstwie, poszukuje się
celem rozszerzenia zakładów **Wspólnika**,
z kapitałem rubli 60 do 70,000, mogącego
zarazem przyjąć czynny udział w admini-
stracji. Oferty z dokładnym adresem skła-
dać należy w Biurze Ogłoszeń pp. Rajch-
man & Frendler w Warszawie, Senatorska
№ 26, pod „Wspólnik”. 70R

Z powodu nagłego wyjazdu całe umeblowanie z kilku pokoiów,

jako to: meble, lustra, obrazy, portjery, dy-
wany, lampy i różne kuchenne rzeczy. Kto-
by nabył razem, może kupić za bezcen.
Świętokrzyska № 31, mieszkania 5, 6. 527

!Nie rwać zębów! 533

WODA HYGIENICZNA

J. Wolfa, służąca do płukania ust, zatwier-
dzona przez Departament Medyczny, wzma-
niająca i konserwująca dziąsła i zęby. —
Środek ten działa zbawienne przeciw wszel-
kiej opuchliznie i rozjaśnieniu dziąseł. —
Tamże jest do sprzedania **piersień bry-
lantowy**, z wolnej ręki. Ul. Śliska № 6.

Zaraz do odstąpienia

egzystujący od lat kilku na jednej z
pryncypalnych ulic, w bliskości Ogro-
du Saskiego.

SKLEP

z wykwalifikowanym urzędnikiem.
Wiadomość w Biurze Ogłoszeń, Sena-
torska 26. 740R

SKLEP

z mieszkaniem w dobrym punkcie do wynia-
jęcia na 2 miesiące, to jest Maj i Czerwiec,
za przystępną ceną. Wiadomość w składzie
żelaznym **E. Dusogo**, przy ulicy Nowy-
Świat № 1. 721R

Uczę kroju sposobem francuzkim Worth'a
ułatwionym, z gruntowną nauką szycia i
upinania, po skończeniu nauki, panie kroją z
materiału za pomocą centymetru i kredy.
Otrzymują świadectwa. Z upoważnienia wła-
dzy w otworzonej szkole mej, zadaniem jest
wyczuć specjalnie fachowo. Nowy-Swiat 4,
mieszkania 10. 7247

Za mieszkanie poszukuje korepetycji wy-
trawny korepetytor. Oferty przyjmuje kan-
tor Kurjera „Dla korepetytora.” 7596

Posady i prace.

Bona niemiecka poszukuje miejsca lub demi-
place. Bracka № 9, m. № 12. 7535

Bona niemiecka potrzebna zaraz. Początki
Bmazyki byłyby pożądane. Karmelicka 12,
mieszkania 8. 7848

Chłopiec potrzebny do drzeworytni i fa-
bryki stempli kauczkowych. Tłomackie
№ 15. 890

Czeladzi szewskich potrzeba zdalnych na
Gwywrotki. Ulica Żelazna № 68, m. 6, dru-
gie piętro. 7835

Człowiek młody, fachowy piwowar, poszu-
kuje miejsca od św. Jana choćby inkasen-
ta w browarach tutejszych lub innych zakła-
dach, na żądanie złożyć może kaucję według
umowy. Wiadomość Marszałkowska 78, mie-
szkania 3. 841

Do pracowni pończosznicznej potrzebna
maszynistka. Marjańska 19. 7478

Do jednego dziecka potrzebna jest zaraz
dla prowincji bona z dobrymi świadectwa-
mi, w średnim wieku, któryby się znała tak-
że i na szyciu. Leszno 44, Kleinmann. 891

Do majątku Wola Pękoszewska pod Rudą
Guzowską potrzebny jest gorzelany od 1
lipca 1888 r. Kandydaci na to miejsce zgła-
szać się zechcą między godziną 5 a 6 po
łudniu na ulicę Złota № 28, m. № 7. 7781

Do składu wódek potrzebny jest subje-
kt z kaucją rs. 300. Oferty do biura ogłoszeń
Senatorska 26, pod K. G. 852

Do kwiatów potrzebne są panny i ucze-
nice. Ulica Orła № 5, m. 6. 7400

Kobieta za obsługę otrzyma mieszkanie,
kwaśnię i opał. Jerozolimska 78, mies-
zkania 18. 829

Kasjerka przyjemnej powierzchowności,
z przyzwoitego domu, z kaucją rs. 100 po-
trzebna do handlu. Wiadomość Nowosena-
torska № 4, m. 7, od godziny 4—5. 7540

Kupiec rutynowany, polak, chrześcianin w
średnim wieku, znający gruntownie: po-
dwojną buchalterję, korespondencję w języ-
ku polskim, ruskim, niemieckim i admini-
strację danego przedsiębiorstwa, który przez
lat 8 (aż do ostatniego czasu) objeżdżał ca-
łą Rosję Europejską w interesach handlo-
wych, a przez to obznajmiony dokładnie z
z tamtejszymi warunkami handlowymi i sto-
sunkami odbiorców, poszukuje zajęcia: pro-
wadzącego interes, buchaltera, koresponden-
ta itp. Sz. refleksanci raczą nadesłać swoje
oferty pod lit. A. B. C. „poste-restante”. 7538

Lokaj żonaty, z kilkoletnimi świadectwa-
mi i rekomendacją, austriacki poddany,
poszukuje obowiązku na wyjazd w Kró-
lestwo, Cesarstwo lub za granicę, wóznego, ro-
znosiela pism itp. a nawet przyjmę obowią-
zek w Warszawie, pisać, czytać umiem. Of-
erty proszę składać w kantorze tego pisma pod
lit. E. R. 7324

Młody człowiek, ze skończoną trzyletnią
praktyką wiejską, poszukuje posady pi-
sarza wiejskiego od św. Jana. Śliska № 45,
mieszkania 17. 7815

Młody człowiek, przybyły z Rzymu, zna-
jący po francuzku i włosku, pragnąłby
jakiegobądź zajęcia za małym wynagrodze-
niem, na wyjazd lub za granicę. Ulica Zró-
dlowa № 8, m. 15. Józef Gutowski. 7808

Młoda, łagodnego charakteru, przyjemnej
powierzchności osoba potrzebna do
wyreżania w gospodarstwie domowym. Of-
erty składać w Kurjerze pod E. P. 7773

Maszynistki uzdolnione do trykotów i
podręczne potrzebne są. Piwna № 13,
mieszkania 36. 7607

Młody człowiek, znający języki polski,
ruski, niemiecki i francuzki, który do-
tąd jako kasjer pracował, poszukuje podo-
bnej posady. Na żądanie poręczenie lub kau-
cja. Za wyrobienie przyzwoite honorarium.
Oferty pod lit. A. G. 11, przyjmuje biuro o-
głoszeń. 853

Niemka z krawiecczyną, dopiero co przy-
była, szuka miejsca bony. Tamże potrzebna
jest paniąka do staniówki nauki. Nowolip-
ki 25, m. 12. 7616

Osoba z dobrą konwersacją francuską i rekomendacją, poszukuje miejsca do dzieł i gospodarstwa. Adresy przysłać poście-re-stante pod lit. F. F. 7447

Osoba inteligentna, z prowincji, zaopatrzo-na w chlubne świadectwa, poszukuje zaję-cia przy wiekowych osobach potrzebujących opieki i wyręczenia w domowym zarządzie. Bliższa wiadomość Twarda № 22 w Octowni. Marji Rodewald. 7393

Podręczne i do nauki krawatów potrze-bne są. Leszno 12, mieszkania 13, od 6—8 po południu. 7810

Potrzebna jest zaraz uzdolniona dobrze krawcowa. Ulica Złota № 23, m. 11. 7812

Potrzebny chłopiec do siodlarza. Krakow-skie. Przedmieście № 38. 7811

Potrzebna jest uzdolniona staniczarka, podręczne i uczennice do krawiecczynny. Twarda № 6, m. 32. 7824

Potrzebne są panny, zdolne do stani-ków i spódnic. Żurawia № 29, m. 6. 7830

Panna do zwijania potrzebna zaraz, Dłu-ga 42, fabryka kwiatów. 894

Potrzebna maszynistka do bielizny, ulica Ordynacka № 12, m. 2. 7764

Potrzebna jest panna podręczna do su-kien. Ulica Wspólna № 18, m. 2. 7838

Panny potrzebne do krawiecczynny. Grzy-bowska № 2, m. 8. 7845

Potrzebne są panny kompletnie uzdolnione do stani-ków i okryć, za dobrem wynagro-dzeniem zaraz, do pracowni Natali W., uli-ca Elektoralna № 21. 7829

Panna zdatna do strojów potrzebna zaraz, za dobrem wynagrodzeniem. Magazyn Głowackiej № 98, Marszałkowska, róg Jero-zolimskiej. 893

Potrzebny jest nauczyciel do 10-letniego chłopczyka na prowincję za bardzo dobrem wynagrodzeniem. — Wiadomość Bielańska № 21, u p. Cieślińskiej. 7849

Potrzebne są zdatne panny do stani-ków. Ulica Kotzebue, filja Loth. 7771

Potrzebna ruska niania. Ulica Piękna 8, mieszkania 4, stróż wskaże. 7787

Panna potrzebna jest do szycia. Długa 42/46, m. 77. 7794

Potrzebują panny kompletnie uzdolnionej do bielizny na maszynie Singera. Nowy-Swiat № 8, m. 31. 7844

Potrzebne są panny kompletnie uzdolnio-ne do stani-ków, maszynistka, znająca sy-stem Singera i rękawiczką zdolna zaraz, do pracowni sukien Marji. Krakowskie-Przed-mieście № 7, m. 5. 7762

Potrzebny rzadca domu z kaucją 2,000 rs. Marszałkowska 94, m. 12. 7789

Potrzebna jest panna do krawiecczynny do prywatnego domu, zaraz. Marszałkowska № 80, u gospodarza. 7587

Potrzebne są panny kompletnie uzdolnio-ne do bielizny męskiej. Ulica Grzybowska № 29, m. 14. Pruszyńska. 7586

Potrzebna na wieś klucznica w średnim wieku, znająca się na gospodarstwie wiejskim i kuchni. Wiadomość od godziny 11 do 2 na Pradze, dworzec kolei Petersburskiej lok. inżyniera Wysockiego. 7397

Potrzebne staniczarki. Mokotowska 55, mieszkania 1. 7293

Panny do nauki ze wszystkim mogą mieć miejsce za stosowną umową w pracowni Zofii Winkler. Długa № 25, m. 8. 7378

Potrzebna zdatna krojczyni, spódnicarka, staniczarka i podręczne do pracowni su-kien i okryć damskich Leontyny. Twarda № 38, m. 7. 7608

Potrzebny wykwalifikowany agronom, do osobnego większego majątku, z dobrymi świadectwami lub wiarogodną rekomenda-cją, z kaucją w gotówce od 2—3 tysięcy rubli, pojedynczy (bo mieszkanie szczupłe), pożądanym od 1 lipca r. b. Oferty nadsyłać listownie Podczaszka wola St. Gądzynski, przez Potworów. 7433

Potrzebne są panny kompletnie uzdolnio-ne i podręczne do stani-ków i spódnic. Pra-cownia Karoliny. Mazowiecka № 2. 7635

Potrzebna 10 podręcznych do kwiatów. Dłu-ga № 33. 7619

Panny zdatne do stani-ków i spódnic potrze-bne zaraz do magazynu M-me Anna. Mar-szałkowska 149. 7603

Potrzebna jest zdolna upinaczka oraz i do stani-ków. Pracownia Diube, Nowy-Swiat № 56. 7394

Panny do stani-ków, dziewczynka na posył-ki, potrzebne do magazynu Stanisławy. — Szkolna 6. 7646

Panny zupełnie zdolne do stani-ków potrze-bne są za dobrem wynagrodzeniem. Ku-rowska. Złota 24. 7744

Panny potrzebne uzdolnione do bielizny damskiej. Ogrodowa 25, m. 24. 7718

Panny zdolne do stani-ków, podręczne oraz do spódnic, potrzebne natychmiast. Ma-rjańska 3, mieszka. 1. 877

Potrzebna bona francuzka z niemieckim na wieś do 8-letniej dziewczynki. Marjań-ska № 4, mieszkania 8, między godz. 11—12 w południe. 7727

Potrzebne panny do stani-ków zupełnie u-zdolnione do pracowni Marji. Ulica Długa № 18, 1-e piętro od frontu. 7573

Potrzebne są zaraz panny kompletnie u-zdolnione do stani-ków. Leszno № 23. 7747

Potrzebna jest na prowincję panna znają-ca dobry krój, któraby i upinała. Wiado-mość ulica Nowy-Swiat № 56, w pracowni Diube. 7699

Potrzebne są panny zdatne do sukien. Ele-ktoralna № 25, w podwórzu, na dole. 7680

Panna uzdolniona do stani-ków potrzebna jest zaraz. Leszno № 4. 7740

Poszukuje się zdolnego ślusarza lub sto-larza w charakterze dozorcę nocnego zwy-kłej fabryki. Wynagrodzenie rs. 1 kop. 20 za noc. Znajomość języka niemieckiego znacz-y jako rekomendacja. Listy pod literami P. P. przyjmuje biuro ogłoszeń, Senatorska 26. 854

Potrzebna jest zdolna podręczna do bieli-zny. Trębacka № 11, magazyn bielizny. 856

Panna zdatna do maszyny Whelera Wils-o-na i podręczne do sukien. Bielańska № 6. E. Walkiewicz. 7548

Potrzebne są wykończarki zaraz do pończoch. Złota № 5, mieszkania 36. 7530

Potrzebna panna uzdolniona do ubierania kapeluszy damskich. Wiadomość Długa № 2, magazyn, pod lit. M. I. 7479

Potrzebna maszynistka i panienka do sklepu. Nowosennatorska № 6, m. 5. 7446

Potrzebne panny kompletnie uzdolnione do stani-ków i zdatna rękawiczką. Ulica Sienna № 8 domu, m. 1. 7452

Potrzebna jest panna, obeznana z maszy-ną Singera. Wiadomość ulica Chmielna № 29, mieszkania 1. 855

Panna uzdolniona do krawiecczynny, po-trzebna na przychodnię. Marszałkowska № 83, mieszkania 11. 7772

Panna kompletnie uzdolniona do stani-ków, jako starsza panna, za dobrem wynagro-dzeniem, z życiem, mieszkaniem, oraz zdolne panny do spódnic i okryć potrzebne zaraz. Aleksandra № 23. Bednarska. 7759

Rzadca kawaler, posiadający 12-letnią praktykę z renomowanych w kraju i za granicą gospodarstw, poszukuje od lipca r. b. posady, na żądanie złożyć może chlubne świadectwa z zajmowanych dotąd posad i referencje znanych w kraju obywateli. Oferty proszę składać pod lit. M. A. S., poste-restante, gub. Siedlecka, pow. Radzyński, poczta Wisznice. 7705

Rubli 50 za posadę buchaltera lub t. p. Po-znać się proszę Wiejska № 1, mieszka-nia 27, o godzinie 2. 7505

Sklepowa fachowa, młoda, zręczna, ze świadectwami szuka miejsca. Wiadomość w kiosku przy szpitalu św. Ducha. 887

Subjekt bufetowy i uczeń potrzebni do Shandlu win. Wiadomość Nowosennatorska № 4, m. 7, od godz. 4—5 po południu. 7539

Subjekt z prowincji, poszukujący miej-sca, wykwalifikowany w sklepie żela-źnym, posiadający język polski, niemiecki i ruski. Ofertę proszę składać na ulicę Wspól-ną № 5, m. 1. 7391

Sklepowa potrzebna z kaucją. Chmielna № 32, mieszkania 14. 7561

Sklepowa do handlu kolonialnego na pro-wincję potrzebna z kaucją. Wiadomość Długa № 47, II piętro, m. 8. 7602

Uczeń potrzebny do zakładu przemysłowo-handlowego, ze znajomością języka nie-mieckiego. Oferty pod lit. J. B. przyjmuje kantor tego pisma. 7403

Uczeń potrzebny do praktyki felczerskiej. Świadectwo 2-eh klas wymagalne będzie. Górna, róg Czerniakowskiej № 69. 888

Uczeń 16 lat mający, poszukuje miejsca w zakładzie kolonialnym lub też w innej ga-łęzi pracy. Adres Komitetowa № 3, mieszka-nia № 16. 7474

Uczeń do cukierni po trzeba zaraz. Elek-toralna № 4. 7514

Wykwalifikowany buchalter, bezżenny, w młodym wieku, poszukuje miejsca po-mocnika buchhalera w jednej z większych fabryk lub handlu. Oferty uprasza nadsyłać do biura ogłoszeń Rajchmana & Frendlera, Senatorska 26, pod nazwą „Buchalter.” 826

Zaraz potrzebne są panny do krawiecczy-zny oraz do nauki. Orla № 5, do p. Kor-delas. 7656

Za dobrem wynagrodzeniem potrzebne są maszynistki, uzdolnione w szyciu bielizny męskiej. Aleje Jerozolimskie 58, sklep p. A. Łapińskiego. 7532

Zaraz potrzebna zdatna panna do stani-ków. Widok 7, na dole. 7698

Zaraz! Do pracowni sukien W. Ciszew-skiej potrzebna jest panna uzdolniona do stani-ków. Nowy-Swiat № 16, m. 23. 7679

25 rubli sr. przeznaczają młodzieniec przy-jemnej powierzchowności, średniego wy-kształcenia, za wynalezienie miejsca: za kan-celiste do kantoru, fabryki lub innego t. p. miejsca, lub na wyjazd. Adres: Henryk St. Skierniewice „Dworzec.” 7761

Kupno i sprzedaż.

Antykwaryusz Makow, Solna 18, poleca meble starożytne, brzozy, porcelanę, szty-chy. Również kupuje wszelkie staroży-tności. 7288

Bryczka wolant, kolejna, lekka, na parę lub pojedynczą, mało używana, jest do sprzedania. Wiadomość Nowy-Swiat № 62, stróż wskaże. 7366

Do sprzedania wózek dziecienny i łóże-czko. Królewska 1, mieszkania 21. 7798

Do sprzedania tania: kredens, dwanaście krzesel, stół do samowara, dębowa, atlas wełniany pas na meble, umywalka, kapelus-damski nowy i stereoskop z fotografiami. — Krak.-Przedm. № 19, stróż wskaże. 7839

Dywan strzyżony zszywany, popielaty z niebieskim, zupełnie nowy, prawie 90 łok-ci kwadratowych, do sprzedania tania. Kor-paczewski, Nowy-Swiat 38. 7654

Do sprzedania sikawka ręczna w dobrym stanie i ławka ogrodowa. Wiadomość Tło-mackie № 6, w magazynie mebli. 7327

Do sprzedania maszyna pończosznicza № 13. Aleja Jerozolimska № 41, u stróża domu. 7523

Do sprzedania meble salonowe, stoły, so-fa, komoda, wanna, umywalka, kwiaty, lampy, żardinierki, sukienka nowa crème, pla-szczyk wiosenny, kapelusz, książki, zielniki, skrzypce z nutami, Kruca № 29, m. 7. 7468

Do sprzedania tania: dwa piękne szale, Doraz dwie mantylki haftowane i wierzch aksamitny od futra, Wiadomość Bielańska № 19, mieszkania 3. 7482

Do sprzedania meble orzechowe, kryte materją wełnianą, w dobrym stanie, za bardzo niską cenę. Nalewki № 26, u Depu-towskiej. 7531

Dywany najrozmaitsze, obicia meblowe Zwiercińskie, serwety, kołdry, chodniki, największy wybór! „najlepiej kupić” u Giełżyńskiego. Marszałkowska 137. 868

Dywany angielskie, perskie i krajowe, serwety, najrozmaitsze chodniki, port-jery, cerata itp. najtaniej w fabrycznym składzie Kiltynowicza Mazowiecka 16, wprost Erywańskiej. 654

Do sprzedania bryczka na żelaznym spo-dzie. Ulica Dzika № 65. Wiadomość u stróża. 7541

Do sprzedania fortepian, biurko Empire, meble, wyroby platerowane i żelaza do kwiatów. Leszno 51, m. 2. 7480

Do sprzedania pies dog 11-miesięczny pod № 13 Waleców. Wiadomość u stróża domu. 6346

Do sprzedania za przystępną cenę lando i kareta. Instytutowa № 8. Stangret Jan wskaże. 7527

Do sprzedania dwa zegary brązowe, dwie szafy jesionowe, lustro, lichtarze brzo-ze. Chmielna 92, m. 14, od 3—6. 7477

Dwa balony do wody sodowej, dwa wytry-ski, kubki i czerpaki do sprzedania. Chło-dna № 28, w handlu win. 7105

Do sprzedania powozik mało używany, — Wiadomość Długa № 40, u stróża. 7629

Do sprzedania para łózek machoniowych z materacami na sprężynach, mało używa-nymi, przy ulicy Zielnej 9, m. 6. 7570

Fortepian sprzedaje, wydzierżawiam mie-sięcznie rs. 3. Nowy-Swiat 16, m. 27. 7369

Fortepian dobry za rs. 100 sprzedaje. — Ogrodowa 30, m. 10. 7371

Fortepian krótki, przeszło pół 7 oktawy, pozostawiono do sprzedania za rs. 175. — Strojenia, reperacje przyjmuje. Cerulli. Ulica Chmielna № 7. 7542

Faeton mało używany, zdatny na wieś i do miasta, jest do sprzedania za cenę przy-stępną. Bielańska № 7, kantor wynajmu po-wozów. 7243

Fortepian sprzedaje ratami, wynajmuje, reperacje i strojenia przyjmuje. Miodowa № 1. 6277

Fortepian mało używany do sprzedania. Leszno 24, mieszkania 5. 7163

Fortepian czarny 7 oktaw, renomowanej firmy do sprzedania. Nowy-Swiat № 52. Nowicki. 7846

Garnitur czarnych mebli jedwabiem kry-tych, lustro i stolik fantazyjny do sprze-dania. Codziennie od 2—6. Aleja Jerozolim-ska 33, mieszkania 4. 7490

Garnitur mebli machoniowych prawie no-wych, otomana, biurko męskie, lustro du-że złoczone, krajobraz pod szkłem. Marszał-kowska 150, II piętro 7b. 7594

Garnitur mebli, łóżka, szafy, tualeta, oto-mana, stół, krzesła, kredens, szeslong. — Szpitalna 5. 7522

Konsola machoniowa rzeźbiona pod tuale-tę lub lustro, rs. 5, stół do kart macho-niowy składany rs. 6, cztery tomy historii rzymskiej Momena, oprawnej rs. 5, ulica Aleksandra № 8, mieszkania 7, od 12 do 6. Mieszkanie odnajmuję tania. 7842

Kasy ogniotrwałe najtańsze i najlepsze u R. Bohrego, Nowy-Swiat 34. 425

Kredens dębowy i stół używane za bezcen do zbycia. Kruca 47, u stolarza. 7595

Kasy ogniotrwałe najtaniej można dostać w fabryce G. Gottschalk, ul. Elektoralna № 15. 7317

Kasy ogniotrwałe o 25 procent taniej od innych cenników. Marszałkowska № 125, u Sikorskiego. 4117

Kredens restauracyjny i meble ogrodowe, których miał do sprzedania, niech da znać do właściciela domu № 45, Chłodna. 7690

Łóżko i wanienka dziecienna, tudzież for-sztowanie eleganckie do sprzedania. Dłu-ga № 40, mieszkania 11. 7385

Lubin niebieski nasienny, w większych lub mniejszych partjach do sprzedania. Wia-domość w składzie maki. Nowy-Swiat № 62. A. Boye. 7367

Meble: salonowy garnitur, kolumny, krze-selka fantazyjne, lustra, szafy, łóżka, tua-leta, umywalka, urządzenie jadalni dębowa, szafka lustrzana, biurko, biblioteka, otoma-na, garnitur gabinetowy, tania do sprzedania. Marszałkowska № 119, na dole, w drugiej bramie, mieszka. 15. 7098

Meble za bezcen! Garnitur salonowy, krze-selka fantazyjne, kolumny, kandelabry, urządzenie jadalni dębowa, szafy, łóżka, umy-walka, tualeta, otomana, biurko, biblioteka, garnitur gabinetowy, szafka lustrzana, różne lustra, szafy stylu Ludwika XIV, żardinierki do sprzedania. Marszałkowska 111, mieszka-nia 10, pierwsze piętro, w bramie. 7675

Meble za bezcen! Garnitur czarny orzech-o-wy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, łóżka, biuro, szeslong, franki. Róg Chmielnej № 37 i od ulicy Mar-szałkowskiej № 108, m. 30. 7620

Meble z kilku pokoi za bezcen. Złota 23, stróż wskaże. 7556

Meble bardzo tania do sprzedania: kreden-sy dębowe ozdobne, fotele miękkie, stół ozdobny z marmurem, rami doluster, konsol-ki, gżemsy. Marszałkowska 114, front, 1-sze piętro, u Aleksandra. 783

Maszyna do szycia W. Wilsona nowa, jest do sprzedania bardzo tania. Ulica Be-dnarska № 12, stróż wskaże. 7657

Meble używane rozmaite tania poleca za-kład wyłącznie używanych przedmiotów. Makow, Solna 18. 7291

Meble tania sprzedaje! nowe i używane, otomany, szeslongi, sofy, garnitury, oraz przyjmuję stare w zamian. Elektoralna 43. Tapicer. 7506

Mebli garnituri otoman, szeslong, do sprze-dania. Zielna № 17, m. 4. 7528

Maszyny Zingera i Pollacka Szmida, u-rządzenie sklepowe do sprzedania. Żela-zna № 91. 7770

Meble tania, garnitur czarny orzechowy, szafy, łóżka, biuro, otomana, komoda, stół, krzesła, garnitur gabinetowy. Moko-towska № 59, przy placu św. Aleksandra, stróż wskaże. 5600

Maszyna Singera do sprzedania w cenie rs. 20. Marjańska 3, mieszkania 1. 878

Na święta przygotowana najlepsza mąka, oraz wszelkie leguminy po cenach umiar-kowanych. Skład maki, Długa № 46. 7416

Niniejszem mamy honor podać do wiado-mości szanownej klienteli o nowo utworzo-nym składzie pierzy i puchu, połączonym z magazynem pościeli i łózek żelaznych S. Wrotnowskiego, przy ulicy Czystej № 2. Skład znakomicie zaasortowany w doborowe i tańsze gatunki pierzy i puchu, jest w moż-ności zadość uczynić każdemu zapotrzebo-waniu w mniejszej lub większej ilości. Wej-scie do składu przez magazyn pościeli i łó-zek żelaznych. Ulica Czysta № 2. 7766

Okna używane, oszkłone, z okuciem, do sprzedania. Ulica Zielna № 24. 6342

Ogier kary orłowski, b. piękny, pod wierzch i do zaprzęgu. Rysak arabsk pochodz. i koń kasztan do zaprzęgu. Wszystkie cał-kiem ujeżdżone i bez wad. Wiejska 14. 7461

Pies ponter roczny do sprzedania. Ulica Łucka № 24, stróż wskaże, o g. 7 wie. 7578

Parę sukien jedwabnych do sprzedania. — Marszałkowska 94, mieszkania 18, pomię-dzy godziną 10 a 12. 7618

Powóz familijny, prawie nowy, jest do sprzedania. Wolność 69. Stróż wskaże. 7426

Powóz czterosobowy, do sprzedania. Uli-ca Dobra № 54. 6947

Powozik w dobrym stanie do sprzedania. Ulica Chłodna № 55. Wiadomość u stancji Julia. 7750

Powozik używany w dobrym stanie do wsi i miasta. Świętokrzyska № 29, wprost ulicy Jasnej. 7722

Palmy dwie, pięknie rosnące, do sprzedania. Widok 20, m. 14. 7799

Płaszcz studencki nowy i wyżeł czteromiesięczny, tanio do sprzedania. Chmielna 11, m. 2, od godziny 10 do 4. 7833

Suknia czarna jedwabna z koronkami, dolny man letni, parasolka jasna, kapeluszyk rzymski z piórami i obuwie damskie, tanio do sprzedania. Nowolipki 44, m. 1. 7442

Specjalna fabryka pościeli Drexler, Nowosenna 4. Wszelkiego rodzaju wata, koldry, materace, bielizna pościelowa, kapy, koldry flanelowe, łóżka, po cenach najprzystępniejszych. Obstaunki wyprawne wykonujemy spiesznie. 690

Szarpce stare włoskie, są do sprzedania za rs. 200. Zgłaszają się między 11 a 4 na Kruczą 38, pierwsze piętro. 7340

Srebro 84 próby do sprzedania. Saski Placek 5, u B. Bołewicza. 7459

Sprzedaje się ogier wierzchowy, ciemnosiwy, arabskiej krwi, sześciolletni. Wiadomość Nowy-Zjazd № 3, m. 6. 7448

Skóra łosiowa do sprzedania. Chmielna 62, mieszkanie 6. 6926

Smyczki litewskie, kielbasy, ozory, buljon i smalec. Żurawia № 24, m. 2. 7645

Szafy sklepowe, zdadne do cukierni, tanio do sprzedania. Wiadomość Miodowa № 12, w cukierni. 7395

Tanio szafa dębowa duża, rozbitana, komoda orzechowa pięciopiętrowa urządzonej roboty, świeżego fasonu. Ulica Dobra № 17, mieszkanie 6. 7557

Urządzenie do studni w dobrym stanie do sprzedania. Leszno 51, m. 2. 7481

Wóz platforma na resorach, do sprzedania. Marszałkowska 114, u stróża. 453

Wycięty angielski do sprzedania. Cena przystępna. Żelazna № 69, m. 5. 7361

Wyprzedaż sukienek dziecięcych po cenie kosztu. Bieleńska 8, m. 3. 7640

Wózek dziecięcy do sprzedania w dobrym stanie. Prosta 6, m. 9. 7588

Za bezcen do sprzedania prześliczny materjał granatowy ciemny na suknię i czysty jedwab satin de Lyon, łokci 25, koloru brązowego. Ulica Żurawia № 28, m. 8. 7826

Z powodu zmiany lokalu bardzo tanio sprzedaje maszynę do szycia, do robienia ponoczek, gwarancja 2-letnia. Mechanik Olszewski, Senatorska 28, wprost kościoła. 867

Z powodu wyjazdu do sprzedania meble, lustra i t. p. z 5-ju pokoi. Marszałkowska 78, mieszkanie 8, godz. 12 w południe i od 4—7 po południu. 6784

Z powodu wyjazdu zaraz do sprzedania garnitur orzechowy, utrechtem bordeaux kryty, kanapka fantazyjna i dwa krzesła, oraz stół jadalny i krzesła. Ulica Wilcza № 25, mieszkanie 10, obejrzeć można do godziny 12 w południe. 7454

Interesa handl. i majątk.

Apteka w osadzie Stanisławów, przez Nowo-Mińsk, dochodu 1,400, stały lekarz, do sprzedania. Wiadomość na miejscu. R. Przanowski. 7455

Bufet i piwo przy składzie wódek, do wynajęcia zaraz. Wiadomość J. Fuchs, Nowy-Swiat 64. 7828

Cukiernia z restauracją, bilardem, w mieście powiatowem, do sprzedania. Bliższa wiadomość Hoża № 56, m. 9. 7565

Do odstąpienia zakład wódek. Wiadomość w sklepie wiktuałów. Ulica Grzybowska № 39. Tamże trzynastomiesięczny wyżeł do sprzedania za rs. 30. 7795

Do sprzedania interes handlowy za rs. 250, przyzwolity dla panny lub wdowy. Wiadomość Ordynacka 13, róg Nowego-Swiatu, w Kawiarni. 7809

Do sprzedania interes handlowy, nie wymagający specjalności, od 20 lat egzystujący. Wiadomość w biurze ogłoszeń. Senatorska 26. 879

Do odstąpienia z powodu zmiany interesu krowiarnia, złożona z 11 krowów z kompletnym urządzeniem, istniejąca od dwudziestu lat. Nowolipki 16. 7476

Do sprzedania folwark 12 wiorst od stacji drogi wiedeńskiej móg 54, w tem łąk nadrzecznych móg 22, zabudowania mieszkalne i gospodarcze. Wiadomość Aleje Jerozolimskie № 49, m. 15. 6385

Dom narożny, w doskonałym stanie, z placem frontowym przeszedł 4,000 łokci, dochód przeszedł 1,300 rs., do sprzedania za rs. 10,000. Chmielna 56, m. 3, od 3—5. 7577

Do sprzedania plac przy ulicy Marszałkowskiej po 40 łokci frontu. Wiadomość Hoża 32, m. 6, do 10 rano i od 5—6 po południu. 6089

Do sprzedania dystrybucja na Krakowskiem-Przedmieściu № 35. Wiadomość w tejże dystrybucji. 6130

Do sprzedania na dogodnych warunkach majątek wódek 7 1/2, w okolicy fabrycznej. Krucza 48, m. 16. 7412

Do sprzedania dom w Warszawie i majątek ziemski. Wiadomość Zielna № 9, mieszkania 2. 7435

Do wydzierżawienia lub sprzedania plac z zabudowaniami, 3,000 łokci kwadratowych mający, róg Alei Jerozolimskiej i Leopoldyny № 73. Wiadomość Golebia № 16, u właściciela domu. 761

Do sprzedania obszerna nieruchomość na Pradze, składająca się z placu 24,633 łokci kwadr. i zabudowań mieszkalnych i gospodarskich. Kto ułatwi sprzedaż, dostanie odpowiednią wypłatę. Wiadomość ulica Sienna № 21, m. 6, od 1—4. 7311

Dom do sprzedania w sąsiedztwie ogrodu Saskiego, dwupiętrowy, z oficyną trzypiętrową z antresolą. Ubezpieczenie od ognia rs. 18,490. Wodociąg zaprowadzony. Pożyczki Towarzystwa Kredytowego rs. 5,000. Szacunek domu rs. 55,000, z których na hypotecę może zostać rs. 25,000 na 5%, oprócz pożyczki Towarzystwa. Wiadomości bliższej można zasięgnąć u W-go mecenasa Kokelego, ulica Marszałkowska № 151, od godziny 9-iej do 11-iej rano i od 5-iej do 7-iej po południu, z wyjątkiem świąt. 7130

Dom przy trotuarze betonowym, blisko ogrodu Krasieńskiego i gimnazjów, dochód trzy tysiące siedemset rubli, do zamiany na majątek ziemski, bez służebności. Opis szczegółowy majątku złożyć, Gęsia 49, do właściciela. 7124

Do sprzedania na bardzo korzystnych warunkach skład wiktuałów z herbacianą. Bugaj № 23. 7685

Do sprzedania dom narożny z ogródkiem przy ulicy Marszałkowskiej. Cena 25,000 rs. Wiadomość Krucza 14, m. 3. 7736

Dom do sprzedania na N. Pradze przy ulicy Nowoprawskiej, dwupiętrowy, z dwiema oficynami, dwupiętrowa i jednopiętrowa; przyczem plac na ogród lub wybudowanie nowej oficyny. Ubezpieczenie od ognia rs. 12,500. Wodociąg zaprowadzony i studnia. Szacunek żądany jest cały gotówką w ilości rs. 15,000. Wiadomości bliższej można zasięgnąć u W-go mecenasa Kokelego, ulica Marszałkowska № 151, rano od 9—11 i po południu od 5—7, z wyjątkiem świąt. 7129

Fabryka koronek, portbukietów, abażurów, ozdób cukierniczych, oraz litografii, introligatornia i pudełkarnia z wyrobioną klientelą, poszukuje wspólnika lub nabywcy na dogodne warunki, w skutek powiększonej czynności urzędowej właściciela. Bednarska 22. 7691

Handel kolonialno-spożywczy, kantor pism, obrót roczny 15,000 rs., do sprzedania. Wiadomość Sienna № 14, mieszkania 17, od 9—11 rano, od 1—5 po południu. 7526

Kapitały 15,000, 10,000 i 6,000 do wypożyczenia na domy. Wiadomość № 14, Rymarska 2-a piętro, front, rano i w południe od 1 do 4. 7823

Kawiarnia do sprzedania za rs. 100. Elekoralna № 41. 7682

Kupię dom w szacunku od 12,000 do 30,000 rubli. Oferty składać w kantorze Kurjera pod 1314. Pośrednictwo wyłączone. 7715

Kupiec samotny, inteligentny, posiadający khandel w Warszawie, poszukuje zaraz osoby pici żeńskiej, rozumnej, w średnim wieku, z kapitałem rs. 500, do wspólnego prowadzenia handlu. Wiadomość ulica Złota № 25, m. 7, od godziny 11 rano do 3 po południu. 7712

Kupię dom w szacunku od 30 do 50 tysięcy rubli, zaliczę 25 tysięcy rubli. Oferty z wykazaniem ulicy i № domu w kantorze Kurjera pod literami S. J. R. 6424

Kawiarnia do sprzedania. Wiadomość Świętokrzyska № 13. 862

Kupię niewielką posesję w Warszawie. Oferty proszę składać poste-restante: Al. 7425

Kawiarnia do odstąpienia. Wiadomość Chłodna № 34. 7566

Kto by chciał zamienić dobrze zagospodarowany majątek ziemski bez długu, z dopłatą na duży i bardzo dochodny dom w Warszawie, raczy nadesłać ofertę z drobiazgowym opisem stanu gospodarstwa i hypoteki do kanonu Kurjera Warsz. dla „Szlachecka”. Zapewnia się dyskrecją. 7332

Kupię dom w okolicach ulicy Marszałkowskiej, w sumie od 40 do 60 tysięcy rubli, zaliczam 25 tysięcy, pośrednictwo osób trzecich wyłączone. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera Warszawsk. pod signum A. B. R. 7017

Majątki do sprzedania małe, bez długu, jeden duży, lub na zamianę. O warunkach dowiedzieć się można Zielna № 5, skład węgla, bez pośredników. 7486

Magle do sprzedania. Wiadomość ulica Ślińska № 32. 7804

Majątki ziemskie różnej wielkości, w gubernji Lubelskiej, do sprzedania i wydzierżawienia. Wiadomości udzieli Chybowskiego, Lublin, hotel Angielski. 7122

Magazyn strojów damskich, egzystujący w Warszawie od lat 30, z wyrobioną klientelą w Rosji, jest do odstąpienia w każdym czasie. Wiadomość przy ulicy Bieleńskiej № 16, mieszkania 14. 7185

Plac do sprzedania łokci kwadratowych do 3,600. Wiadomość Jerozolimka 63, m. 10, od 4—8 po południu. 7801

Place do sprzedania przy ulicy Marszałkowskiej po rs. 2 kop. 50 za łokieć kwadratowy. Wiadomość Krucza № 14, m. 3. 7735

Plac w Nowo-Mińsku, łokci kwadr. 15,000, między willami, tuż przy stacji, do sprzedania pod korzystnymi warunkami. Wiadomość ulica Krucza № 46, m. 4. 7211

Plac na Pradze, wprost kolei Petersburskiej № 844/45, obejmujący około 10,000 łokci, na którym znajduje się obszerna szopa, jest do wynajęcia od 1 lipca 1888 r. na skład nafty, benzyny lub inne artykuły. Wiadomości na miejscu u rządcy № 844/45 lub u właściciela w Warszawie przy ulicy Siennej pod № 1, u p. Markusa Levy. 6525

Propinacja do sprzedania w dobrym punkcie. Wiadomość ulica Zielna № 42, mieszkania 18. 7338

Pacht 40 krow od 1 lipca r. b. w dominiom Łomna, o 17 wiorst za rogatką Marymontską przy szosie położonych. Wiadomość na miejscu o szczegółach. 832

Plac sprzedam tanio 12,000 łokci razem albo częściowo zdany na fabrykę. Nowy-Swiat 53, sklep niciarski. 7294

Restauracja z powodu wyjazdu jest do sprzedania w targowem miejscu. Wiadomość u szwajcara w hotelu Polskim. 7475

Rubli 8 do 10,000 żądane na zastaw pałaców i kilku pokoiach z ogromnym parkiem, ogrodem owocowym, dającym dochodu do 800 rs., oranżeryą, stajnią, wozownią i utrzymaniem całorocznem 4 krow. Miejsce wódecznicze, woda bieżąca tuż, opał z lasu bezpłatnie. Zabezpieczenie hypoteczne. Komunikacja kolejną. Wiad. Jerozolimka 70, m. 15, do 11 rano i od 3—6 po poł. 7031

Rubli 2,000 potrzebne na dom, na spłatę, po Towarzystwie. Wiadomość Stara-Praga, ulica Targowa № 43. 7589

Rubli 10,000 na drugi № hypoteki miejskiej dużego i dochodnego domu na 8 procent, na lat kilka przy wszelkiej gwarancji kapitału i procentu. Kto zechce pożyczkę zostawi ofertę w kantorze Kurjera Warsz. dla „Stefana”. Pośrednictwo nie wyłącza się. 7331

Rubli 1,500 mogący wypożyczyć osobie, przedstawiającej zupełną (jakkolwiek nie hypoteczną) gwarancję, na spłatę miesięczną po 50 rs., otrzyma na prowincję najprzystoitsze utrzymanie. Nauczyciel lub nauczycielka znajdzie przytem w temże mieście dobre dla siebie zajęcie. Wiadomość Wiek 19, mieszkania 11. Zastać można od 4—6. 7077

Rubli 2,400 potrzeba na 1 numer hypoteki. Wiadomość w kancelarii rejenta Sobolewskiego w sądzie okręgowym. 7278

Rubli 8,000 lub 9,000 do ulokowania na dom w Warszawie, w środku miasta, po Towarzystwie. Wiadomość zostawić w kantorze Kurjera pod lit. F. L. 7302

Sklep wiktuałów do sprzedania. Ulica Nowolipki № 38. 7516

Sklep wiktuałów do sprzedania każdego czasu. Ulica Zakroczymska № 3, wiadomość w sklepie. 7376

Sklep spożywczy z dystrybucją do zbycia zaraz. Wiadomość zrana, Sienna № 13, mieszkania 56. 7784

Sklep korzenny jest do odstąpienia. Wiadomość Senatorska № 29, w mydlarni. 7827

Świetny interes, z powodu wyjazdu sprzedaje sklep wiktuałów. Ulica Elekoralna № 28. 7834

Sklep wiktuałów spożywczych, dobrze procentujący, li tylko z powodu wyjazdu do odstąpienia ulica Elekoralna № 20. 7832

Szynk do sprzedania lub do wydzierżawienia z powodu niemożności prowadzenia dwóch zakładów. Komorne rocznie rs. 400. Wiadomość Krochmalna 38, w szynku, tamże potrzebny subiekt z kancją. 7767

Sklep wiktuałów do sprzedania. Ulica Rybaki № 5. 7422

Sklep spożywczy, dobrze procentujący, do sprzedania. Ulica Ślińska № 9. 7373

Sklep spożywczo-dystrybucyjny jest do sprzedania lub szafy. Zielna № 16. 6585

Sklep dystrybucyjno-galanteryjny z obszernem mieszkaniem. Komorne tanie. Z powodu słabości sprzedaje się zaraz. Chłodna № 5. 6338

Sklep spożywczy do sprzedania za przystępną cenę. Ulica Sienna № 24. 7319

Sklep wiktuałów do sprzedania. Ulica Nowogrodzka № 4. 7321

Sklep spożywczo-dystrybucyjny z eleganckim urządzeniem i z mieszkaniem, do sprzedania. Królewska № 31. 7348

Sklep spożywczy, dobrze procentujący do sprzedania. Aleja Jerozolimka № 31. 7387

Sklepek do sprzedania za przystępną cenę. Ulica Zakroczymska № 9. 7384

Sklepek do sprzedania w każdym czasie. Ulica Mazowiecka № 6 domu. 7377

Sklep spożywczo-dystrybucyjno-galanteryjny do sprzedania zaraz lub od 1 lipca r. b. Wiadomość ulica Hoża № 64. 7601

Sklep mydlarski do sprzedania. Ulica Złota 24. 7497

Sklep spożywczy z dystrybucją do sprzedania. Leszno № 45. 7653

Traktornia z powodu śmierci właścicieli, do sprzedania. Żelazna № 91. 7769

Willa w Natężowiu, składająca się z siedmiu pokoiów z alkowami, werandami, umeblowana kompletnie i z komfortem, oraz z kuchnią, lodownią, wozownią, ogrodem kwiatowym i owocowym, jest zaraz do sprzedania. Wiadomość Krucza 23, mieszkania 9, między godziną 3 i 5. 7204

Willi do sprzedania, kwadrans drogi za Warszawą, w ogrodzie, pałacyk murywany, oficyna, stajnia, wozownia, oranżeryja, lodownia. Wiadomość Wspólna № 13, m. 5, od 12—1. 7617

Wiatrak 10 mórg gruntu, dom, zabudowania gospodarskie (od Grodziska 4 wiorsty przy kolei) do sprzedania. Wiadomość Dobra № 9, u właściciela domu. 7315

Willi z pałacykiem, parkiem, ogrodem nad rzeczką, z trzema wódkami ziemi dobrej, jest do sprzedania lub zamiany z dopłatą na folwark kilkunastu włókowy w dobrej ziemi, z porządnymi zabudowaniami, bez serwitutów i z komunikacją. Wiadomość Bednarska № 24, mieszkania 10. 7300

Właściciel dobrze prosperującego handlu, poszukuje towarzyszy wieku średniego, z kilkutyśiecznym kapitałem udziałowym. Oferty z dołączeniem fotografii pod lit. Ż. U. poste-restante Warszawa. 7359

Wśród lasów iglastych, najsuchszej miejscowości, różne letnie mieszkania. Tamże willi do sprzedania. W. Postawka Nowo-Mińsk. 6712

Z powodu wyjazdu do sprzedania sklep dobrze urządzonej, szafa dębowa, machonem wykładana, antyk itd., mieszkanie zdrowe, wygodne. Ulica Dobra № 1. 7806

Z powodu zmiany interesu jest do sprzedania sklep spożywczy przy ulicy Kruczej № 4. 7239

Z kilku tysiącami rubli pragnę przyłączyć się do jakiegokolwiek korzystnego przedsiębiorstwa. Oferty sub. A. S. W. do kanonu Kurjera. 7597

Z powodu wyjazdu do sprzedania zaraz tanio i na najdogodniejszych warunkach majątek ziemski wódek 14, w tem łąk wódek 6, reszta ziemi ornej, wraz inwentarzem żywym i martwym. Budynki bardzo dobre. Dochodu stałego około rs. 2,000 rocznie. Wiad. w kancelarii rejenta Normarka, Miodowa 11. 823

Z powodu choroby do odstąpienia od 1-go lipca dzierżawa niewielkiego folwarku przy kolei wiedeńskiej, z kompletnymi inwentarzami, gospodarstwo kwitujące. Wiadomość w biurze ogłoszeń, Senatorska 26. 793

Żądany jest kapitał 4,000 rs. na 6 procent na dom wartości przeszło 70,000 rs., położony w Warszawie, przy ulicy przynajmniej, na № 1 po T. K. M., bez pośrednictwa. Wiadomość u rządcy domu przy ulicy Chmielnej № 70, pomiędzy godziną 3 a 6 wieczór. 7534

Żądane są kapitały na dobra ziemskie. Wiadomość Zielna № 9, m. 2. 7436

Lokale.

Apartament, 1-sze piętro, ulica Kotzebue № 10, do odnajęcia, widzieć każdego czasu, mieszkania 2. 7820

Apartament na 1-szem piętrze, złożony z 10-u pokoiów, z przedpokojem, kuchnią, łazienką, gazem i wszelkimi wygodami do wynajęcia od 1 lipca r. b. w domu Fajansa, Krakowskie-Przedmieście № 58. 7108

Apartament, 10 pokoiów, na 2-m piętrze, do wynajęcia od 1 lipca. Smolna № 9. 7083

Cztery pokoje, przedpokój, kuchnia, w ogrodzie Krasieńskich, z balkonem na ogród, do wynajęcia. Wiadomość u właściciela, Świętojerska 19. 7568

Do wynajęcia od 1 lipca sklep z piwnicą. Senatorska 18. 7328

Do wynajęcia od 1 maja 6 pokoiów, wykwintnie umeblowanych, z wszelkimi wygodami. Bracka 18. 7831

Dwórki Andriejki nad Świdrem pod Otwockiem na letnie mieszkania, po 2, 3—6 pokoiów. Położenie piękne, suche, w lesie sosnowym, kąpiel rzeczna, żywność na miejscu. Komunikacja kolejną i statkiem. Wiadomość w składzie dywanów Kilińskich, Mazowiecka 16. 831

Dom za Nowo-Zielną, Zielna 41, do wynajęcia 10, 6, 5, 3 pokoi. 7220

Do wynajęcia od 1 lipca r. b. lokal, składający się z 2-ch dużych i 2-ch mniejszych pokoi, przedpokoju i kuchni, na 2-m piętrze, od frontu ulicy Grzybowskiej i Skórskiej 2, wiadomość u stróża Jana. 7462

Duża wozownia murowana, z szerokim oknem, do wynajęcia zaraz. Ulica Pańska 50, wiadomość u stróża. 7463

Danilowiczowska 7, do wynajęcia pokój 4, 7, lub razem 11, kuchnia. 7219

Do wynajęcia w domu 489c, policyjny 19, przy ulicy Miodowej sklep na szynk wódek i piwa, egzystujący w tymże domu przeszło lat 40, jak również i drugi sklep duży. 6270

Dwie wiorsty za Nowo-Mińskiem letnie mieszkanie, pięć dużych pokoi, z meblami i kuchnią. Wiad.: Nowo-Mińsk. Huta. 7347

Jest letnie mieszkanie do wynajęcia, z wszelkimi dogodnościami, z łąką, lasem, blisko stacja Miłosna, wieś Józefin, 2 wiorsty od stacji, pół od kościoła. 7307

Jeden lub dwa pokoje, elegancko umeblowane do wynajęcia. Wspólna 2. 7642

Jest do wynajęcia w każdym czasie 5 pokoi umeblowanych, z kuchnią, na 1-m piętrze do 1 (13) sierpnia r. b. Wiadomość: Wiejska 9, u rzadcy domu. 7485

Kolej Teres., od Mrozów 1 1/2 wiorsty, na lato trzy pokoje, kuchnia, werenda, ogród, woda, las. Świętojańska 9—7, m. 5. 7678

Letnie mieszkanie z meblami lub bez, w Płudach, w sosnowym lesie, przy stacji, jatką i artykuły spożywcze na miejscu. Wiadomość: Nowogrodzka 37, mieszkania 6, do 12-jej. prócz świąt, lub w kancelarii rejenta Kiernowskiego, Miodowa 19. Tamże można dowiedzieć się o sprzedaży cząstkowej lasu pod budowę willi. 689

Letnie mieszkanie. Willa murowana, 6 pokoi umeblowanych, kuchnia, stajnia, wozownia i 2 mieszkania umeblow., po trzy pokoje w Marcecinie, w bliskości Płud. Wiadomość: Chmielna 4. Bogniecki. 7341

Letnie mieszkanie w Tuszczy, druga st. od Warszawy na Petersburskiej kolei. Pościąg trzy razy dziennie. Blizsza wiadomość u rzadcy, na miejscu. 7030

Letnie mieszkanie za rogatką Wolską, składające się z 3-ch pokoi, przedpokoju i kuchni, w dużym kilko-morgowym ogrodzie. Od tramwaju około wiorsty. Wiadomość: Nowogrodzka 33, mieszkania 5, do 11 rano i od 3—4 po południu. 7575

Lokal parterowy z ogrodem, 7 pokoi umeblowanych, kuchnia, wódnociąg, piwnica i wszelkie wygody, od 20 maja po 10 września. Jerozolimka 49. 7655

Letnie mieszkanie, każdy pokój miesięcznie 10, przytem ekwipaż i wszelkie produkty wiejskie na żądanie. Wiadomość: Mirowska 3, miesz. 7. — Tamże jest do wypuszczenia ogród i pacht. 775

Letnie mieszkanie naprzeciw dworca Nowomińskiego do wynajęcia. Krakowskie-Przedmieście 18, m. 7, do godz. 12-jej. 7144

Letnie mieszkanie, 5 mieszkań na różne ceny, w sosnowym lesie, w Płudach, po lewej stronie planty, 10 minut od stacji, artykuły spożywcze na miejscu. Wiadomość: u Meislinga, Solec 103, lub u stróża na miejscu. 7197

Letnie mieszkanie wspólne od 15 maja, dla przyzwyczajonej kobiety, za rs. 18 na cały sezon, dwie wiorsty od Nowo-Mińska. Wiadomość: Solna 12, m. 6. 7843

Letnie mieszkanie jest do wynajęcia, 3 pokoje i kuchnia, w ogrodzie, nad Wisłą, pomiędzy fortecą i Zakrocymiem, na Gałachach, u ogrodnika Aleksandra Kostrzewskiego. Komunikacja bardzo łatwa pomiędzy dworcem Gieorgiewskim i parowym statkiem, przystani Zakrocym. 7803

Lokal na 2-m piętrze, składający się z 6-u pokoi (w tem dwa duże salony), z obszernego i widnego korytarza, kuchni, przedpokoju i wszelkich dogodności, do wynajęcia od św. Jana, przy ulicy Mazowieckiej 16, wprost Erywańskiej, za rs. 1,200. 889

Letnie mieszkanie w Ostrowie, w suchym lesie sosnowym, po 4, 3, 2 umeblowane pokoje, worendy, kuchnie, piwnice, lodownia, łazienka z wanną i prysznicem, gimnastyka dla dzieci. Produkty na miejscu. W czwartki i niedziele konie czekają na pociąg ranny kolei Terespolskiej, przy stacji Dębe-Wielkie, odległej o 2 wiorsty od miejsca. Blizsze szczegóły w Warszawie, sklep Hofertowej, Senatorska 2. 6780

Letnie lokale pod 110 w Mokotowie w ogrodzie, tuż za rogatką, przy placu wprost na prawo. Z pokoi: jednego, dwóch, lub trzech z kuchniami, oraz domu z balkonem o 5-ciu pokojach oddzielnie. Także stajnie i wozownia. Wiadomość w rogatce. 7257

Miodowa 15, do wynajęcia 5, 4, 3 lub 2 pokoje; dwie wozownie. 885

Mieszkanie na parterze, z osobnym wejściem, składające się z dużego pokoju, alkowy, przedpokoju, umeblowane, z usługą, samowarem, jest do wynajęcia w każdej chwili. Wiadomość: Nowy-Swiat 56, mieszkania 11. 7451

Mieszkanie letnie, cztery wiorsty od Grodziska, w ładnym dużym parku, obok sosnowego lasu, kąpiel i wszelkie dogodności w dostaniu produktów. Blizsza wiadomość: Mazowiecka 4, m. 18. 7398

Mieszkanie na Marszałkowskiej 140, składające się z 5-u pokoi, kuchni etc. ze wszelkimi wygodami, 2-e piętro, od frontu, do wynajęcia od św. Jana, za przystępną cenę. Wiadomość u szwajcara. 7780

Mieszkania bardzo tanie, do wynajęcia od 1 lipca, składające się z kilku pokoi, ze zlewami, balkonami, widok na Belweder, za rogatką Mokotowską 4, obok stacji tramwajów. 7765

Mieszkanie umeblowane, z pokoju, przedpokoju i kuchni, przy mieszkaniu emeryta, za 10 rubl miesięcznie. Chłodna 46, mieszkania 16. 7793

Mieszkania do najęcia od 1-go, do kilkudziesięciu pokoi. Piękna 33. 7788

Mieszkanie z powodu wyjazdu do odnawienia, od 1 maja do 1 lipca. Ulica Instytutowa 6 domu 6 i lokalu 6. 7634

Nowy-Swiat 4, do wynajęcia sklep z mieszkaniem—oraz 6 pokoi, z przedpokojem i kuchnią od 1 lipca r. b. 7571

Okazja. Letnie mieszkanie umeblowane, piękne, obszerne, w dużym ogrodzie, przy stacji kolei, godzina drogi z Warszawy, blisko lasu, odstępig bardzo tanio. Piękna 46, mieszkania 6. 7840

Od 1-go lipca do wynajęcia piekarnia, sklep z pokojem, wozownia, śpięż, stajnia. Mieszkanie z 5-u pokoi składające się, do wynajęcia przy ulicy Nowy-Swiat 8/10, wiadomość na miejscu. 7805

Od św. Jana jest do wynajęcia lokal, 17 pokoi, z dwoma balkonami, dwie kuchnie, odpowiednie na pensję, może być także na kilka mieszkań rozdzielone. Wiadomość u rzadcy, Nowy-Swiat 15. 7763

Od 1-go lipca do najęcia, pierwsze piętro, na magazyn, w którym takowy egzystował przez lat 20. Trzeci dom z placu Zygmuntowa w ulicy Podwale 4. 7847

Od 1-go lipca 1888 r. sklepy duże, z wielkimi szafami wystawowymi i przyległymi pokojami do wynajęcia. Nowo-Senatorska 4. 802

Pokój do wynajęcia, umeblowany. Ulica Świętokrzyska 18, m. 5. 7116

Pokój do wynajęcia, z meblami lub bez tapichów i z kompletną swobodą. Ul. Bagno 4, mieszkania 5. 7836

Potrzebuję letniego mieszkania z dwóch pokoi, umeblowanego i z usługą w Alei Ujazdowskiej, ulicy Wiejskiej lub Marszałkowskiej. Życzę wynająć raczy się zgłosić do rzadcy domu, ul. Leszno pod 15. 7512

Pokoje kawalerskie, na 1-m piętrze, od frontu, z usługą, (mogą być i z meblami) do najęcia. Marszałkowska 114, u numerowego Aleksandra. 679

Potrzebny jest lokal fabryczny lub sutereny płytkie, długości 36 łokci, szerokości 18, lub dwie przyległe po 18 łokci, stajnia na 5 koni, wozownia: w okolicy Leszna, Elektralnej, Świętokrzyskiej, Nowego Świata, Miodowej, Długiej i ulic przyległych. Oferty składać w biurze ogłoszeń, Senatorska 26, pod D. 827

Pokój duży, umeblowany elegancko, usługą, samowar, do wynajęcia od 1-go maja. Sienna 3, m. 6. 7025

Pokój z przedpokojem, na 3-m piętrze, do wynajęcia, od 1 maja r. b., w domu Fajansa. Krakow-Przedmieście 53. 7109

Pokój dla kobiety każdego czasu, może być z meblami i usługą. Bielańska 8, m. 3. 7641

Sklep narożny z mieszkaniem, lub bez takowego, do wynajęcia w każdym czasie. Wielka 45, wiadomość u rzadcy domu. 7202

Sklep z pokojem, obok św. Krzyża, do wynajęcia każdego czasu. Wiadomość: Senatorska 32, w przedsiębiorstwie pogrzebowym. 837

Sklepy frontowe, przy ulicy Ordynackiej 11, drugi dom od Nowego Świata, do wynajęcia za przystępną cenę. Tamże lokal z 4-ch pokoi złożony, oraz obszerne i widna sutereń, przydatna na warsztat giserski lub inny. Wszystko od 1-go lipca r. b. Wiadomość u właściciela, Nowy-Swiat 62 domu. 7365

Sklep obszerne, z dwoma wystawowymi oknami, znajdujący się przy ulicy Pryncypalnej, w punkcie handlowym, przy targu, przydatny na skład win, kolonialny lub inny proceder, jest do wynajęcia od 1 lipca r. b. Wiadomość w biurze ogłoszeń Rajchmana & Frendlera, Senatorska 26. 845

Salonik z meblami i fortepianem, zaraz do wynajęcia. Ul. Bielańska 21, u Cieślińskiej. 7034

Sklepy duże z szafami wystawowymi, zajmowane od lat wielu na składy wyrobów bawełnianych Karola Scheibler do wynajęcia od 1 lipca r. b. Rymarska 10. 7817

Salon umeblowany, fortepian, drugi pokój osobno lub razem, przy rodzinie—mogą być obiady. Bracka 8, mieszkania 18. 7777

Umeblowany pokój, z usługą. Erywańska 16, mieszkania 27. 7819

Włodzimierska 21. Do wynajęcia od 1-go lipca r. b. mieszkanie, na 1-m piętrze od frontu, złożone z 8-u pokoi, przedpokoju, kuchni, oranżerii, łazienki i t. p. 7768

Z powodu wyjazdu, od 1-go czerwca na czas wystawy albo i na dłużej jest do wynajęcia mieszkanie, elegancko umeblowane Wiadomość: Bracka 23, mieszkania 10, od frontu. 7488

Złota 34. Do wynajęcia od 1 lipca 6 dużych pokoi, z wszelkimi wygodami, 1-e piętro, front, z dwoma balkonami; 5 pokoi, 3-e piętro, także wygodny, stróż wskaże. 7304

2 lokale na 1-m i 2-m piętrze, z bardzo wygodnym rozkładem, każdy składa się z 6-u pokoi, alkowy, wygodki i łazienki, zlew i wodociąg, do wynajęcia od 1-go lipca r. b., przy ulicy Nowy-Swiat 62. Tamże są inne mniejsze lokale. Wiadomość u właściciela. 7364

2 pokoje z przedpokojem i kuchnią do wynajęcia od 1 czerwca i 1 lipca, za 170 i 190 rubli. Nowolipki 44. 7441

2 pokoje z przedpokojem, odpowiednie na kantor lub mieszkanie, do wynajęcia od 1 lipca r. b. Rymarska 10. 7818

2 pokoje i kuchnia zaraz do odstąpienia do 1 lipca. Królewska 39, wprost Saskiego ogrodu, wiadomość u stróża. 7733

3 pokoje, kuchnia, pasaż, wygodka, 2 wejścia, od lipca, rs. 300. Mieszkania po 2 i 3 pokoje. Hoża 34. 7351

40 mieszkań, 54 Śliska. Tramwaj, gimnazjum, 7 front. w prostej linii pokoi 840,—5 pokoi w prostej linii 570,—3 pokoje 400,—2 pokoje z dużą alkową 16 1/2, 16, 14, pokój 5 sutereny. 7214

Doniesienia rozmaite.

Akuszerka Herbst mieszkająca w mieście Włocławku, obok apteki, w starym rynku, przyjmuje, przyjmuje osoby spodziewające się słałości i sekretne osoby z chorobami kobiecimi, we wspólnym i oddzielnym mieszkaniu, cena umiarkowana. 6444

Akuszerka Sobieska przyjmuje panie spodziewające się słałości, ceny niskie. Bednarska 17. 7344

Akuszerka B. J., zaopatrzona potrzebami aptekarskimi, przyjmuje osoby sekretne, spodziewające się słałości, w oddzielnym i wspólnych pokojach. Włodzimierska 3, mieszkania 2. 7258

Akuszerka Karpińska przyjmuje osoby spodziewające się słałości, lub przybyłe na kurację. Krakowskie-Przedmieście 10. 7209

Akuszerka S. P. zaopatrzona utensylami i gwarantującymi zdrowie położnic, radzi w krytycznych okolicznościach, przyjmuje damy sekretne na słałość, umieszczenie dziecka. Chmielna 33, mieszkania 17. 7555

Bukowska akuszerka dla pań spodziewających się słałości, ma pokoje oddzielne i wspólne. Opieka. Umieszczenie dzieci. Opłata względna. Bednarska 21. 7811

Chłodzi od lat 9 przyjmuje się na letnie mieszkanie w okolicach Pruszkowa. Blizsza wiadomość: Chmielna 26, mieszkania 16. 7814

Egzercytowanie na nowym pianinie. Marszałkowska 143, mieszkania 9. wiadomość od 9—11. 7822

Fortepian wiedeński do wynajęcia. Ulica Wspólna 40, mieszkania 14, w godzinach po południowych. 7774

Kop. 30, 40 obiady prywatne, smaczne, zdrowe, w domu inteligentnym. Długa 43, mieszkania 8. 7813

Ktoby z mężczyzn statecznych, wykształconych, posiadających własne choć skromne fundusze, życzył sobie zamieszkać dłużej na wsi, o mil osiem od Warszawy, bez żadnych obowiązków—jedynie dla towarzysztwa właściciela, otrzyma bezpłatnie wszelkie wygody. Adres dokładny pozostawi w kantorze Kurjera sub. sign. Swoboda. 7785

Konkurencja. Kantor przewozowy, załatwia wysyłki i odbiory towarów i bagaży z kolei. Przewozy i przeprowadzki na resorowych wozach. Opakowywa meble, fortepiany i szkło. Plac Zielony. Telefonu 135. 628

Mamka ze świeżym, dobrym pokarmem. Żurawia 6, m. 8. 7450

Mamka z cztero-miesięcznym pokarmem. Chmielna 7, m. 30. 7779

Magazyn mód J. Mottier Sznagé i fabryka kwiatów pod firmą Eliza, przeniesione zostały pod 69 Nowy-Swiat, dom za zarządu wojskowego poleca kapelusze i kwiaty po cenach fabrycznych. 7776

Mamka ze świeżym i obfitym pokarmem, jest przy ulicy Nowolipie 59, wiadomość u stróża. 7783

Mamka bez długu, do umieszczenia. Wiadomość u stróża, Bednarska 17. 7792

Mamka bez długu, ze świeżym pokarmem. Ulica Pańska 5, wiad. u stróża. 7837

Majoliki. Francuska fabryka majolik wiadomiam sz. publiczność, że mistrze wyroby majoliki ozdobnej kwiatami;—najmniejszej ozdoby salonów, buduarów, gotowań i gazonów, prześliczne jardiniery, bukieciarki, wazon, patery, dzbany, koszyczki, doniczki, krzeselka, są do nabycia w magazynie lamp F. Kozłowskiego, pod firmą W. Podgórski, Rymarska 5, nowy 7, w Warszawie. 747

Marie, Nowy magazyn, Marszałkowska 143. Najtaniej wstążki, woalki, galanteria, perfumeria. 849

Nowo-otworzony magazyn Jadwigi baronowej Reiskiej, Nowy-Swiat 51, róg Wareckiej, poleca ubiory kościelne, dywany, obrazy, hafty salonowe i wszelkie roboty damskie. 6741

Obiady prywatne, zdrowo i smacznie przyrządzane. Włodzimierska 16, mieszkania 15, parter. 7790

Obiady prywatne, gospodarskie, na świeżym maśle; tamże jest do sprzedania garnitur mebli machoniowych. Nowogrodzka 17, mieszkania 8. 7802

Odrabiam suknie: wełniane, kretonowe, szkieletki, dolmany modne wykończone od rs. 2. Mokotowska 55, m. 1, front. 7117

Obiady prywatne, smaczne i zdrowo przyrządzone. Niecała 4, m. 6. 7525

Pianino do wynajęcia, cena przystępna. Wspólna 40, stróż wskaże. 7269

Potrzebna mamka, ulica Piękna 8, mieszkania 4, stróż wskaże. 7786

Przyjmuje się wszelką bieliznę do szycia, hafty i znaczenie. Ceny przystępne. Bednarska 18, m. 22. 6705

Pracownię sukien pod firmą Jeanne po większyłam i przeniosłam, Aleja Jerozolimska 31, dom Mierzwińskiego. 7551

Poszukuje się panienki na wspólny koszt do Krynicy. Przyrzeka się opiekę. Blizsza wiadomość: ul. Kanonja 18, u stróża. 7469

Pralnia bielizny, firanek i koronek, Aleksandry, (dawniej filja pralni warszawskiej) przyjmuje wszelką bieliznę męską i damską, oraz firanki i koronki, po cenach najniższych, wykończa sumiennie i starannie. Plac Warecki 4. 859

Pracownia sukien Michaliny Popielewskiej. Ulica Świętokrzyska 20, w lewej oficynie, mieszkania 19. 6365

Po 30 kop. ubieram i przerabiam kapelusze, podług najświeższych fasonów. Ul. Wspólna 33, mieszkania 14. 7791

Pani jadąca do Nowego-Miasta na kurację hydropatyczną, potrzebuje towarzyszkę na wygodnych warunkach. Dowiedzieć się na Szpitalnej, dom Zdrowia 8, u p. Falkowskiej. 7816

Pies maści żółtej, mordą czarną, uszy obcięte, ogon długi, pod piersiami u przednich nóg znamię białe, pochodzi z gatunku przewidywanych, dużych buldogów, zabłąkany na ulicy Nowolipki i jest u stróża 31 domu 31. 7815

Suczka czarna, podpalana, rattlerka o obciętych uszkami i ogonkiem, zgubiona została w dniu onegdajszym, w Alejach Ujazdowskich. Znalazca zechce odprowadzić na Trebakę 9, do stróża, gdzie otrzyma żądaną nagrodę. 7854

Wielki wybór majolik francuskich, poleca warszawski magazyn szkła, porcelany, fajansu i lamp J. Szepietowskiego, Długa 17, róg Miodowej. 746

Wyborowe wina czerwone, kaukaskie, po 40, 50, 60 i 75 kop. za but., również wina krymskie białe, stołowe i stołkie, w najlepszym gatunku po cenach umiarkowanych, poleca specjalny handel win F. Venulet & Comp., Długa 49, wprost Nalewek. 7593

Zaginęła mała, czarna suczka, z metalową obrozą—w okolicach Alei Ujazdowskiej. Wabi się „Kabo.” Kto zwróci na ulicę Marszałkowską 105, mieszkania 5, otrzyma rs. 3 nagrody. 7720

25 rs. nagrody za zwrócenie zgubionego w d. 16 kwietnia w południe na Senatorskiej, nie wielkiego damskiego pugilaresiku, w którym się znajdowała zawinięta w papier broszka złota, ze złamaną szpilką. Miodowa 20, mieszkanie redaktora Warszawskiego Dziennika. 7583